

# gazeta Łaziska

Nr 9 (449) 1 – 15 czerwca 2020 Rok 20 Cena 2 zł

ISSN 1643-1200



Fot. przesłane przez łaziskie przedszkola

**Przez ścieżki  
przeszło tornado głupoty!** 3

**Oszuści  
wysyłają fałszywy link** 3

**Hałda przebadana** 5

**Łaziskie  
przychodnie „odmrożone”** 5

**Dzień Dziecka  
– życzenia** 12-13

**„Podróżniki dwa”** 16-18

## INFORMATOR

## NUMERY ALARMOWE

Państwowa Straż Pożarna	(998)	32 326 23 10
OSP Ł. Górne		32 224 21 20
OSP Ł. Średnie		32 224 21 22
OSP Ł. Dolne		32 224 21 21
Policja	(997)	32 226 85 10
Straż Miejska	(986)	32 224 44 71

## POGOTOWIA

Ratunkowe	(999)	32 226 21 00
		32 226 26 65
Centrum Medyczne		32 325 76 00
Gazowe	(992)	32 227 31 24
Energetyczne	(991)	32 303 21 55
Ciepłownicze		32 226 21 36
Wodno-kanalizacyjne		32 224 18 37
		32 224 14 52
PGKiM		32 224 10 88, 32 224 15 50
Punkt konsultacyjny Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych		32 224 23 90

## PRZYCHODNIE

Proelmed (pl. Ratuszowy)	32 786 58 00
rejestracja ogólna	32 786 58 13
rejestracja specjalistyczna	32 786 58 12
rejestracja dziecięca	32 786 58 14
Przychodnia (ul. Staszica 4a)	32 786 59 00

## APTEKI

Arnika (os. Centrum 7)	32 224 38 39
Moja Apteka (ul. Staszica 2/2)	32 736 80 90
Moja Apteka (ul. Barlickiego 2)	32 738 90 90
Dbam o Zdrowie (ul. Wiejska 1)	32 322 70 95
Niezapominajka (pl. Ratuszowy 3)	797 560 102
Apteka Dr. Max (pl. Ratuszowy 1B)	32 217 10 51
Apteka św. Anny (ul. Wyrska 12B)	32 216 30 92

## INNE

Urząd Miasta	32 324 80 00
Starostwo Powiatowe	32 324 81 00
MDK Ł. Górne	32 224 10 33
MDK Ł. Średnie	32 224 48 18
MDK Ł. Dolne	32 322 94 46
PiMBP (biblioteka)	32 224 14 12
Parafia Ł. Górne	32 224 10 13
Parafia Ł. Średnie	32 224 10 03
Parafia Ł. Dolne	32 224 18 42
MOSiR	32 221 11 38
ORS Żabka	32 322 93 82
Środowiskowy Dom	32 737 00 46
Samopomocy	698 639 036
MOPS	32 326 23 40, 32 326 23 42

## SZKOŁY

Szkoła Podstawowa nr 1	32 224 10 44
Szkoła Podstawowa nr 2	32 224 10 12
Szkoła Podstawowa nr 3	32 224 10 66
Szkoła Podstawowa nr 4	32 737 01 17
Szkoła Podstawowa nr 5	32 224 12 07
Szkoła Podstawowa nr 6	32 224 32 46
Zespół Szkół Energetycznych i Usługowych	32 224 24 15

## MDK zaprasza...

... 1 czerwca o godz. 11.00 i 17.00 na Zakręcony Onlinowy Odłotowy Dzień Dziecka. Na profilu facebookowym MDK do wspólnej zabawy zapraszają Party Masters Kids.

## Konkurs Moja Mama rozstrzygnięty

Miejski Dom Kultury rozstrzygnął Wirtualny Konkurs Literacki Moja Mama, który został zorganizowany dla mieszkańców Łazisk Górnych z okazji Dnia Matki. Prace były oceniane w dwóch kategoriach – dla dzieci i dorosłych. Wśród dzieci i młodzieży w wieku od 10 do 15 lat, I miejsce zdobyła 14-letnia **Emilia Krzystyniak** z wierszem pt. Ona. W kategorii osoby powyżej 18. roku życia zwyciężył wiersz

## Dorota Jaworska-Sitko

*Cztery litery*

Cztery litery, a w nich kryje się Mama.  
Tak, ta Mama, co ciasteczka kruche wypiekała.  
Cztery litery, a ile miłości,  
Wiary, uśmiechu i radości.  
Cztery litery, a tyle wspomnień  
Kryje się w nich narodzin Twoich dzień.  
Cztery litery, a tyle kryją łez.  
Tych z dodatkiem radości, ale i tych bez.  
Cztery litery, a całe dzieciństwo,  
Kilka liter, a to i Twój tata i Twoje rodzeństwo.  
Cztery litery, a tyle ciepła.  
Mama życie oddać za Ciebie nie raz przyrzekała.  
Cztery litery, imię ich Ewa...  
Dzięki jej historii...Moja się zaczęła.

pt. Cztery litery **Doroty Jaworskiej-Sitko**. Nagrody za udział w konkursie w kategorii dla dorosłych otrzymały **Daria Gołąbek** oraz **Dorota Nowak**. Gratulujemy!

## Emilia Krzystyniak

*Ona*

Jest na świecie osoba, która wszystko oddaje,  
Kiedy jest Ci źle serce jej się kraje.  
Do snu zaśpiewa piosenkę,  
Kupi nową sukienkę,  
Zrobi do szkoły kanapki,  
Kupi nowe zabawki.  
Plaster przyklei do rany  
Będziesz przez nią kochany.  
Ciepłe mleko przed snem poda,  
Zimną lemoniadę, gdy potrzebna ochłoda.  
Wysłucha, gdy będzie Ci źle...  
Ona bez słów wszystko wie!  
Kiedy zawiedziesz, da szansę nową.  
Jej ciepły wzrok pomaga, kiedy otacza  
Cię rozmową.  
Popatrzy i od razu wie...  
Kiedy Ci lepiej, a kiedy Ci źle...  
Kiedy sam staniesz się dla kogoś ważny,  
Ona dobrą radą zawsze Cię obdarzy.

Najwspanialsza to osoba, dobra, kochana.

Tak, to przecież jest... MOJA MAMA!

*Pelargonie dla Mam*

26 maja – z okazji Dnia Matki – Miejski Dom Kultury przygotował niespodziankę. Na mamy czekały piękne pelargonie.

## COVID-19

– sytuacja w Łaziskach

W dniu oddawania tego numeru do druku (28 maja), według informacji udostępnionych przez tyski sanepid, w Łaziskach Górnych było 10 potwierdzonych przypadków zakażenia SARS-CoV-2. Wśród łaziszczan było również 2 ozdowierców. Pod koniec maja w Łaziskach w izolacji domowej przebywało 69 mieszkańców

Sytuacja w naszym mieście była do tej pory dosyć stabilna. Niestety teraz sen z powiek spędza nam sytuacja w Centrum Usług Społecznych, jednostce, której siedziba znajduje się m.in. w budynku przy ul. Energetyków 5. 18 maja dotarła do nas informacja o pozytywnym wyniku na obecność SARS-CoV-2 u jednej z pracownic CUS-u. Okazało się, że jest to żona pracownika kopalni, którego wynik na obecność SARS-CoV-2 również był pozytywny. Osoby te nie są mieszkańcami Łazisk – informuje burmistrz **Aleksander Wyra**. Decyzją tyskiego sanepidu w sumie pięciu pracowników CUS-u zostało skierowanych na badania i objętych kwarantanną. Znane są już wyniki czterech przebadanych osób – u trzech potwierdzono zakażenie, jedna jest zdrowa. W związku z wynikiem dodatnim kolejne pięć osób zostało skierowanych na kwarantannę. W dniu oddawania tego numeru do druku nie był jeszcze znany wynik jednego pracownika. Od momentu, kiedy do urzędu dotarła informacja o zakażeniu, rozpoczęliśmy starania o zorganizowanie w możliwie najkrótszym terminie badań dla pozostałych pracowników CUS-u i urzędników, którzy pracują w budynku przy ul. Energetyków 5, a nie zostali wyznaczeni przez sanepid. W sumie były to 63 osoby – zaznacza burmistrz. Wyniki u wszystkich przebadanych okazały się ujemne. Do poniedziałku, 25 maja, urzędnicy CUS-u pracowali zdalnie. W piątek – 22 maja – w budynku nie było żadnego pracownika, a każde pomieszczenie w obiekcie, łącznie z piwnicami, zostało zdezynfekowane.

Cały czas obserwujemy sytuację w naszej kopalni. W momencie, kiedy na całym Śląsku drastycznie wzrastała liczba zachorowań wśród górników, obawialiśmy się o pracowników **Bolesława Śmiałego**. Na szczęście – jak do tej pory – potwierdzono tam tylko cztery przypadki zakażenia koronawirusem – dodaje Aleksander Wyra.

Sytuacja zmienia się z dnia na dzień, dlatego w dniu ukazania się tego numeru podane przez nas dane mogą być już nieaktualne. **Oms**

## Przez ścieżki przeszło tornado głupoty!

Szkód jest sporo. Zniszczone kosze na śmieci, powyrywane znaki i tabliczki informacyjne, wywrócony toi toi... Sprawcy niszczyli wszystko, co wpadło im w ręce. Przeszli ścieżkami zdrowia od skateparku w kierunku pomnika, potem przez bukowy las aż do budynku spółdzielni Razem w Łaziskach Średnich. Po drodze oberwało wszystko, co było mniej wytrzymałe. Na szczęście ławkom nie dali rady.

Straty oszacowano wstępnie na kwotę około 6 tys. zł. Sprawa została zgłoszona w Komisariacie Policji w Łaziskach Górnych. **Oms**



Wandale zdewastowali ścieżki zdrowia

## Oszuści wysyłają fałszywy link

„Twoja przesyłka przekracza dopuszczalny limit masy, prosimy o dodatkową opłatę w wysokości 1,37 zł lub zamówienie zostanie zwrócone do nadawcy” – takiej treści wiadomość wraz z linkiem przekierowującym na stronę banku otrzymał 32-letni mieszkaniec Łazisk Górnych. Niestety – po wykonaniu transakcji okazało się, że stracił aż 10 tysięcy złotych. Mężczyzna padł ofiarą oszustów, którzy wysłali mu fałszywy link

Zdarzenie miało miejsce 15 maja. Policjanci ustalili, że mężczyzna otrzymał SMS-a z wiadomością dotyczącą ewentualnego anulowania zamówienia, jeżeli nie dopłaci drobnej kwoty za przesyłkę. Łaziszczanin tego samego dnia składał zamówienie, więc niczego nie podejrzewając, kliknął w link i został przekierowany na stronę banku. Tam – podając login i hasło swojego konta – zrealizował transakcję. Kilkanaście minut później zorientował się, że z jego konta dokonano łącznie trzech wypłat z bankomatu na sumę 10 tys. zł.

Mechanizm procedury jest prosty – oszuści rozsyłają drogą elektroniczną wiarygodnie wyglądające komunikaty z prośbą o dopłatę niewielkich sum, np. do przesyłek czy rachunków. Otwierając taki link i logując się do bankowości internetowej, nieświadomie umożliwiamy oszustom „wyczyszczenie” naszego konta ze wszystkich pieniędzy. Szata graficzna do przekierowanej strony do złudzenia przypomina tę z banku, którego klientami jesteśmy.

Policjanci już po raz kolejny apelują o ostrożność i rozważę w takich sytuacjach.

KPP Mikołów

## Z NOTATNIKA STRAŻNIKA

▶ Od 11 do 26 maja straż miejska na bieżąco reagowała na wszelkie nieprawidłowości związane z obostrzeniami dotyczącymi epidemii koronawirusa, tj. brak maseczek, brak utrzymania dystansu pomiędzy osobami, gromadzenie się osób itp.

▶ 11 maja odpowiednim służbom przekazano informację o martwej sarnie na ul. Mikołowskiej.

▶ Od 11 do 22 maja straż miejska sześciokrotnie przekazała bezpieczeństwa zwierzęta do schroniska w Rudzie Śląskiej.

▶ Od 11 do 16 maja strażnicy miejscy dwukrotnie doprowadzali osoby nietrzeźwe do Izby Wyrzeźwień w Rudzie Śląskiej. Jedna osoba została odwieziona do miejsca zamieszkania.

▶ Od 11 do 25 maja prowadzono kontrole przestrzegania znaku zakazu ruchu w obu kierunkach przy os. Centrum. Jeden z kierowców został ukarany mandatem karnym w wysokości 500 zł.

▶ 13 maja patrol straży miejskiej zabezpieczał miejsce zgonu przy ul. Wyrskiej.

▶ Od 13 do 17 maja dzięki kamerom monitoringu podjęto interwencje wobec kilku sprawców wykroczeń, m.in. w sprawie nielegalnego pozbywania się odpadów.

▶ 24 maja strażnik miejski wraz z policjantem udali się na interwencję dotyczącą osoby chorej. Osoba ta została przetransportowana do szpitala w Katowicach.

## ...I POLICJANTA

▶ 13 maja policjanci Komisariatu Policji w Łaziskach Górnych zatrzymali trzech łaziszczan oraz jednego mieszkańca Lipowej w powiecie żywieckim, którzy w rejonie ul. Morcinka pobili dwóch mieszkańców Łazisk Górnych. Postępowanie prowadzi KP Łaziska Górne.

▶ 16 maja na terenie dyskontu Biedronka przy ul. Dworcowej nieznan sprawca – wykorzystując nieuwagę poszkodowanego – dokonał kradzieży portfela z dokumentami oraz pieniędzmi w kwocie 500 zł, działając na szkodę mieszkańca Mikołowa. Postępowanie prowadzi KP Łaziska Górne.

▶ 17 maja na ul. ks. Głowińskiego policjanci zatrzymali mieszkańca Łazisk Górnych, który na drodze publicznej kierował samochodem osobowym pomimo orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Mikołowie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Postępowanie prowadzi KP Łaziska Górne.

▶ 17 maja przy ul. Stromej nieznan sprawca dokonał włamania do garażu, skąd dokonał kradzieży elektronarzędzi o łącznej wartości 2350 zł, działając na szkodę mieszkańca Łazisk Górnych. Postępowanie prowadzi KP Łaziska Górne.

▶ 19 maja na os. Kościuszki nieznan sprawca z niestrzeżonego parkingu dokonał kradzieży pojazdu marki BMW 525 w wersji kombi, koloru czarnego o wartości 65 000 zł, działając na szkodę mieszkańca Łazisk Górnych. Postępowanie prowadzi KP Łaziska Górne.

Zwracamy się z uprzejmą prośbą do ewentualnych świadków opisanych wyżej zdarzeń o przekazywanie do Komisariatu Policji w Łaziskach Górnych informacji, które mogą się przyczynić do ustalenia tożsamości przestępców lub odzyskania utraconego mienia. Zapewniamy anonimowość.

## Podejrzani o pobicie zatrzymani

Czterech mężczyzn – podejrzanych jest o pobicie dwóch 19-latków – zostało zatrzymanych przez śledczych z Komisariatu Policji w Łaziskach Górnych. Postępowanie nadzoruje Prokuratura Rejonowa w Mikołowie. Sprawcy usłyszeli już zarzuty, grozi im kara do 3 lat więzienia



Sprawcy pobicia zostali zatrzymani wkrótce po zdarzeniu

Do zdarzenia doszło 13 maja po północy. Dwoje młodych mieszkańców Łazisk Górnych, w wieku 19 lat trafiło do mikołowskiego szpitala z licznymi obrażeniami ciała, między innymi ze złamaniem nosa, rozcięciem łuku brwiowego i potłuczeniami. Tego samego dnia pokrzywdzeni zgłosili się do łaziskiego komisariatu, żeby złożyć zawiadomienie.

Jak ustalili policjanci, do feralnego incydentu doszło w okolicy ogródków działkowych przy ul. Morcinka. To tam miała wcześniej odbywać się zakrapiana alkoholem impreza, w trakcie której między kilkoma

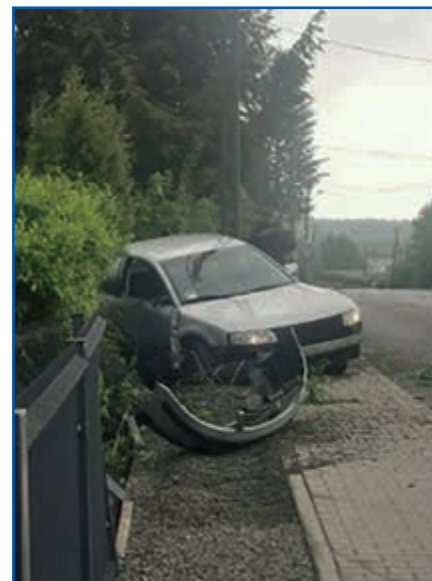
jej uczestnikami doszło do nieporozumienia. Następnie czterech mężczyzn w wieku od 19 do 20 lat miało pobić dwóch 19-letnich łaziszczan. Działania policjantów szybko doprowadziły do zatrzymania czterech osób, które brały udział w zdarzeniu. Mężczyźni usłyszeli zarzuty z art. 158 Kodeksu karnego, tj. udziału w pobiciu. Wszyscy złożyli obszerne wyjaśnienia i tylko jeden z nich, 20-letni mieszkaniec Łazisk Górnych, nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Sprawcom grozi kara do 3 lat więzienia.

Ored.

## Kolizja na Bradzie

Nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na chodnik i wylądował w płocie. Na szczęście chodnikiem nikt w tym momencie nie szedł

Zdarzenie miało miejsce 24 maja, po godz. 7.00 na ul. Brada w Łaziskach Górnych. Jak informuje policja, mieszkaniec Łazisk Górnych, kierując volkswagenem passatem, nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w ogrodzenie. Sprawca był trzeźwy, został ukarany mandatem. Zatrzymano dowód rejestracyjny samochodu.



Z powodu niedostosowania prędkości do warunków na jezdni kierowca stracił panowanie nad pojazdem

mms

**T**rwa przebudowa ul. 1 Maja. Zakres zaplanowanych prac obejmuje między innymi budowę nowego wodociągu wraz z przyłączami na całej długości ulicy oraz przebudowę nawierzchni drogi i remont chodników na odcinku należącym do gminy, czyli od skrzyżowania z ul. Starą do skrzyżowania z ul. Goździków.

## Przebudowa ulicy 1 Maja

Zaplanowano również dobudowę fragmentu chodników od zakrętu do istniejącego chodnika w rejonie wejścia do lasu. Nawierzchnia drogi na odcinku gminnym zostanie wykonana z kostki betonowej, ułatwiającej możliwość jej rozbiórki i odtworzenia w przypadku np. rozbudowy sieci ciepłowniczej lub usuwania awarii innych mediów.

Prace potrwają jeszcze przez kilka miesięcy. Jak poinformowano nas w Wydziale Komunalnym łaziskiego UM, wstępnie ich zakończenie planuje się na koniec roku. Przewidywany koszt przebudowy ulicy to około 1 000 000 zł, z kolei sieci wodociągowej to również wydatek rzędu ok. 1 000 000 zł.

Okred.

## Hałda przebadana

Wiadomo już, jaki materiał zalega na hałdzie przy ulicach Sienkiewicza i Stokrotek. Jak wynika z przygotowanej na zlecenie Urzędu Miejskiego w Łaziskach Górnych ekspertyzy, składowisko nie zawiera odpadów niebezpiecznych, a jedynie znikome ilości węgla. Nie przejawia również aktywności termicznej. Kolejnym krokiem będzie podjęcie decyzji, co zrobić z hałdą, której sąsiedztwo jest dla okolicznych mieszkańców coraz bardziej uciążliwe



Czy hałda przy ul. Sienkiewicza zostanie zlikwidowana?

Temat hałdy zlokalizowanej w okolicy ulic Sienkiewicza i Stokrotek poruszaliśmy na naszych łamach na początku ubiegłego roku. Mieszkańcy posesji położonych w pobliżu skarżyli się na zsypany się

materiał zgromadzony w tym miejscu. Pod naporem rozsypującego się składowiska częściowemu zniszczeniu ulegają między innymi przydomowe ogrodzenia, a każdy deszcz powoduje, że grunt osuwa się coraz bardziej, zasypuje podwórka i zbliża się do budynków mieszkalnych. Pismo w tej sprawie skierowali do władz miejskich. Zwracali w nim również uwagę na rosnące na brzegach składowiska drzewa, które – podmywane przez deszcz – niebezpiecznie przechylają się i w każdej chwili mogą spaść na posesje czy budynki. Problemem jest również woda, która spływając z hałdy podczas gwałtownych opadów deszczu, zalewa podwórka. Burmistrz **Aleksander Wyra**, w odpowiedzi na interwencje, najpierw zorganizował na miejscu wizję, podczas której zebrano informacje oraz wykonano dokumentację fotograficzną. Następnie zlecił firmie specjalistycznej przeprowadzenie badania składowanego w tym miejscu materiału.

Na miejscu wykonano otwory o głębokości 10 i 12 metrów i pobrano z nich w sumie 17 próbek do oznaczenia 12 metali i 10 WWA (wielopierścieniowe węglowodory aromatyczne) oraz żelaza, siarki i węgla. Jak czytamy w przygotowanej ekspertyzie, odpady zgromadzone na tym terenie pochodzą z górnictwa węgla kamiennego. Składowisko nie przejawia aktywności termicznej. Zgromadzony w tym

## Łaziskie przychodnie „odmrożone”

Coraz częściej otrzymujemy zapytania od naszych Czytelników i Internautów, dotyczące funkcjonowania łaziskich przychodni w czasie epidemii – jak dostać się do lekarza bądź pediatry, co z wizytami u specjalisty, czy laboratorium działa i czy wykonywane są szczepienia? Postanowiliśmy, to sprawdzić

Łaziskie poradnie zostały już „odmrożone”. Choć preferowane są teleporady udzielane przez lekarzy POZ oraz specjalistów, to jednak każdego dnia kilkadziesiąt pacjentów przyjmowanych jest w budynkach przychodni. To lekarz, najpierw przeprowadzając telefonicznie wywiad z pacjentem, decyduje o ewentualnej wizycie. *Pacjenci umawiani są na konkretne godziny. Staramy się, żeby jak najmniej osób przebywało jednocześnie na terenie poradni. Chodzi o zapewnienie odpowiednich odległości między pacjentami oraz warunków higieniczno-sanitarnych. Przyjęcia odbywają się w ścisłym reżimie sanitarnym, dlatego ich liczba jest mniejsza niż przed epidemią. Przed wejściem do poradni pacjent wypełnia ankietę oraz ma wykonywany pomiar temperatury. W dalszej kolejności ubiera rękawiczki jedno-*

*razowe i w maseczce wchodzi na teren poradni. Gabinety są na bieżąco dezynfekowane – informuje **Jacek Grela**, prezes Proelmedu.*

Także wizyty małych pacjentów w poradni pediatrycznej realizowane są na bieżąco. Poprzedza je oczywiście teleporada, ale jeśli lekarz podejmie decyzję, że konieczna jest wizyta, wówczas należy zjawić się w przychodni z dzieckiem. Po wcześniejszym wywiadzie telefonicznym realizowane są również szczepienia.

Laboratorium funkcjonuje codziennie od poniedziałku do piątku. Materiał do badań pobierany jest w godz. od 7.00 do 9.30 przy pl. Ratuszowym 1b. Pacjenci umawiani są na konkretne godziny. Punkt poboru przy ul. Staszica 4a w Łaziskach Średnich jest nadal nieczynny.

Okw

7 ▶

## Elektroniczny odpis

Ministerstwo Cyfryzacji uruchomiło e-usługę umożliwiającą wnioskowanie o odpis aktu stanu cywilnego online. Do tej pory z usługi skorzystało ponad 110 tysięcy osób.

Aby złożyć wniosek o odpis aktu stanu cywilnego za pośrednictwem internetu, należy mieć założony profil zaufany lub posiadać e-dowód wraz z czytnikiem, a także potwierdzony profil zaufany. Można go założyć na stronie <https://www.gov.pl/web/gov/zaloz-profil-zaufany>. Wydanie dokumentu jest możliwe po spełnieniu trzech warunków: odpis aktu, o który dana osoba wnioskuje, musi dotyczyć jej samej, dzieci, małżonka lub rodziców; system w trakcie wypełniania wniosku musi potwierdzić, że możliwe jest automatyczne wydanie odpisu; za odpis trzeba też uiścić opłatę online.

Dokument jest generowany z Systemu Rejestrów Państwowych (SRP) i przesyłany na skrzynkę wnioskodawcy Mój Gov. Nowa odsłona e-usługi to jedno z działań w ramach projektu Rozwój Systemu Rejestrów Państwowych POPC.

**Odpis aktu stanu cywilnego w formie elektronicznej może być wykorzystany wyłącznie w systemach informatycznych instytucji, do których jest przekazywany. Wydruk takiego odpisu nie jest dokumentem urzędowym.**

Więcej informacji o odpisach online oraz o procedurze złożenia wniosku można znaleźć na stronie [www.gov.pl](http://www.gov.pl) **Ored**.

### OGŁOSZENIA DROBNE

**OFERTY BIURA NIERUCHOMOŚCI MIKO**  
Tel. 504 222 975, 32 790 53 88,  
[www.nieruchomosci-miko.pl](http://www.nieruchomosci-miko.pl)

- Łaziska G. Ogrodowa 49 m<sup>2</sup>, 149 000 zł
- Łaziska Śr. Staszica 46,68 m<sup>2</sup>, 115 000 zł
- Łaziska Śr. Powstańców 45,20 m<sup>2</sup>, 139 900 zł
- Dom Ł. Dolne 120 m<sup>2</sup>, dz. 486 m<sup>2</sup>, 320 000 zł
- Dom Ł. Dolne 160 m<sup>2</sup>, dz. 1294 m<sup>2</sup>, 690 000 zł
- Dom Orzesze 170 m<sup>2</sup>, dz. 1618 m<sup>2</sup>, 359 000 zł
- Dom Mikołów 180 m<sup>2</sup>, dz. 553 m<sup>2</sup>, 599 000 zł
- Dom Orzesze 170 m<sup>2</sup>, dz. 1000 m<sup>2</sup>, 379 000 zł
- Do wynajęcia Mikołów 55 m<sup>2</sup>, 1500 zł + media
- Do wynajęcia Ł. Górne 80 m<sup>2</sup>, 1000 zł + media
- Do wynajęcia Ł. Górne 43 m<sup>2</sup>, 1100 zł + media
- Działka Ł. Górne Brada 886 m<sup>2</sup>, 89 000 zł
- Działka Ł. Górne Kąty 835 m<sup>2</sup>, 108 550 zł
- Działka Orntonowice 701 m<sup>2</sup>, 87 625 zł
- Działka Ł. Górne 955 m<sup>2</sup>, 124 150 zł

K O N D O L E N C J E

### Beacie Badurze

najszczerze wyrazy współczucia,  
wsparcia i otuchy w trudnych chwilach  
po stracie

### Ojca

składają  
Zarząd i Pracownicy  
Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej  
i Mieszkaniowej Sp. z o.o. Łaziska Górne

P O D Z I Ę K O W A N I A

„Spieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą...”  
Ks. Jan Twardowski

Serdeczne podziękowania,  
wszystkim, którzy służyli pomocą, okazali wiele serca,  
wsparli nas słowami otuchy i współczucia,  
nadesłali kondolencje  
oraz wszystkim, którzy uczestniczyli we mszy świętej  
i ceremonii pogrzebowej

### śp. Krystyny Witek

składa  
Katarzyna Witek-Roj z rodziną

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”  
Ks. Jan Twardowski

Składamy serdeczne podziękowania

**Panu Krzysztofowi Jurowicz,  
lekarzom, pielęgniarkom  
oraz personelowi**  
NZOZ Zakładu Pielęgnacyjno-Opiekuńczego i Rehabilitacyjnego  
im. św. Ojca Pio w Łaziskach Górnych.

### DZIĘKUJEMY

za pomoc, troskliwą opiekę i profesjonalne podejście do  
naszej chorej mamy Krystyny Witek.  
Za okazane serce, cierpliwość i zrozumienie dla bliskich  
w trudnych chwilach odchodzenia.  
Niech pogoda ducha nigdy Państwa nie opuszcza,  
a praca przynosi satysfakcję i spełnienie.

Z wyrazami szacunku  
Katarzyna Witek-Roj z rodziną

# Ratujemy łaziską lipę

Została nawodniona i odżywiona. Usunięto również suche gałęzie. Dzięki takim zabiegom jej żywotność zostanie przedłużona. Mowa oczywiście o lipie w centrum miasta, która rośnie na tarasie przed Miejskim Domem Kultury w Łaziskach Górnych

Na zlecenie Wydziału Ochrony Środowiska trwają prace związane z odżywianiem i nawodnieniem lipy, rosnącej na tarasie przed Miejskim Domem Kultury w Łaziskach Górnych. Jak poinformował nas **Ryszard Góralczyk**, inspektor nadzoru zieleni, do systemu korzeniowego wprowadzono wzbogaconą wodę. *Wokół drzewa wykonaliśmy 9 otworów o głębokości około 50–60 cm, w których zostały umieszczone rury perforowane nawadniająco-napowietrzające. Za ich pośrednictwem odżywiono korzenie wodą wzbogaconą azotem, fosforem i potasem. Dzięki otworom lipa zostanie odpowiednio odżywiona – wyjaśnia inspektor. Dodatkowo przeprowadzono cięcia pielęgnacyjne – usunięto suche konary i gałęzie. Drzewo jest już niestety zainfekowane przez grzyby pasożytnicze i w związku z tym posusz będzie się wydzielał. Jednak dzięki takim zabiegom, wykonywanym cyklicznie, jesteśmy w stanie poprawić jej kondycję i odporność. Nasza lipa – mimo sędziwego wieku – ma się dobrze – kontynuuje.*

Jeszcze kilka lat temu przed domem kultury stały dwie dorodne lipy. Posa-

dzone zostały prawdopodobnie w latach 50. ubiegłego wieku. Niestety, na skutek ataku szkodników, jedno z drzew zachorowało i mimo podjętych kilku prób ratowania, nie udało się go ocalić. Lipa została wycięta w 2012 roku. W tym samym roku – podczas obchodów Święta Drzewa – zastąpiono ją nową lipą. **Oms**



Fot. M. Strzelczyk

Lipa – rosnąca przed Miejskim Domem Kultury – została odżywiona i nawodniona

▶ 5

## Hałda...

miejscu materiał ma postać przepalonego łupka przywęglowego i co najważniejsze – nie wykazuje cech odpadu niebezpiecznego. Jak zaznaczają autorzy przygotowanej ekspertyzy, ze względu na teksturę i strukturę zgromadzonego materiału oraz zawartość analizowanych pierwiastków, można rozważać wykorzystanie go jako surowca na cele budowlane. Szacuje się, że ilość zgromadzonego na hałdzie materiału to około 317 tys. ton.

*Dysponując informacją, z jakim materiałem mamy do czynienia, możemy podjąć konkretne kroki. Rozważamy nawet wariant związany z rozbiórką całej hałdy. Jednak zanim jakkolwiek decyzja zostanie podjęta, musimy skonsultować się z mieszkańcami tego rejonu – komentuje sprawę burmistrz Aleksander Wyrą. Rozbiórka hałdy ma swoje pluse i minusy. Z jednej strony to bardzo kosztowne przedsięwzięcie, ale z drugiej – można zyskać dodatkowy teren i zmienić nieużytek w coś atrakcyjnego. **Oms***

I N F O R M A C J A

## Laptopy do zdalnej nauki

Miasto Łaziska Górne w ramach projektu Zdalna Szkoła pozyskało grant do 80 000 zł na zakup sprzętu dla uczniów łaziskich szkół

Projekt to odpowiedź na obecną sytuację szkolnictwa, związaną z wprowadzeniem na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii, spowodowanym zakażeniami koronawirusem. Laptopy wraz z akcesoriami i mobilnym dostępem do internetu umożliwiły uczniom, którzy nie mieli dotychczas takich możliwości, realizację zdalnego nauczania.

Dzięki przyznanemu dofinansowaniu w wysokości 79 351 zł do wszystkich szkół podstawowych w Łaziskach Górnych trafił sprzęt zaspokajający potrzeby 41 uczniów i jednego nauczyciela. Projekt jest realizowany w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014–2020, Osi Priorytetowej nr I Po-

wszechny dostęp do szybkiego Internetu działania 1. 1 Wyeliminowanie terytorialnych różnic w możliwości dostępu do szerokopasmowego internetu o wysokich przepustowościach dotycząca realizacji projektu grantowego pn.: Zdalna Szkoła – wsparcie Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej w systemie kształcenia zdalnego w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Szczegółowe informacje na stronie: <https://cppc.gov.pl/zdalna-szkola>

Działanie jest finansowane ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014–2020.

Urząd Miasta



## Samorządy liczą straty

Starosta Mikołowski **Mirosław Duży** uczestniczył 21 maja w zdalnym posiedzeniu Zarządu Śląskiego Związku Gmin i Powiatów. Samorządowcy z całego regionu omawiali pogarszającą się w czasie pandemii sytuację finansową gmin i powiatów. Związane jest to przede wszystkim z dużym spadkiem wpływów z tytułu udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych (PIT). *Pogarszającą się kondycja naszych przedsiębiorstw ma bezpośrednie przełożenie na naszą*



Fot. arch. Starostwa Powiatowego w Mikołowie

Powiat mikołowski w trakcie tej wideokonferencji reprezentował starosta Mirosław Duży

sytuację budżetową. Powiaty mają niewiele dochodów własnych, a ich budżety opierają się w znacznym stopniu na subwencjach i dotacjach, a także udziałach w płaconych przez przedsiębiorców podatkach: CIT, PIT oraz opłatach wnoszonych za wieczyste użytkowanie gruntów skarbu państwa i opłatach za korzystanie ze środowiska. Na razie szacujemy spadek dochodów własnych na poziomie 6 mln. zł., jednak przewidujemy, iż do końca roku ubytek dochodów może być większy – mówi starosta Mirosław Duży.

Pobudzenie lokalnego rynku pracy i sektora inwestycji po epidemii koronawirusa to kolejny temat, którym zajęli się uczestnicy wideokonferencji. Jak zgodnie zaznaczyli, powrót do sytuacji sprzed pandemii nie będzie łatwy. Poruszono także zagadnienia dotyczące warunków przeprowadzenia matur, jak również sytuację epidemiologiczną kopalń. ◆

## Nocne dyżury aptek

Od 15 maja obowiązuje nowy harmonogram pracy aptek w powiecie mikołowskim uchwalony w kwietniu przez Radę Powiatu. Ustala on między innymi dyżury tych placówek w nocy oraz dni wolne od pracy. Ma on obowiązywać do końca 2020 roku.

Najwięcej rozbieżności dotyczyło pracy aptek w godzinach nocnych (od 22.00 do 6.00). Ustalono, iż farmaceuci będą prowadzić je w tym czasie na zmianę, przynajmniej raz w miesiącu. Poniżej przedstawiamy pełną listę oraz godziny pracy aptek na terenie powiatu mikołowskiego w czerwcu. Harmonogram ten może ulec zmianie ze względu m.in. na sytuację epidemiologiczną w kraju. ◆

### DYŻUR NOCNY (od 22.00 do 6.00) APTEK OGÓLNODOSTĘPNYCH NA TERENIE POWIATU MIKOŁOWSKIEGO NA CZERWIEC 2020 ROKU

Data	Nazwa apteki	Adres
31.05/01.06.	Dr. Max	Łaziska Górne, ul. Plac Ratuszowy 1b, tel. 32 217 10 51
01/02.06.	Moja Apteka	Łaziska Górne ul. Staszica 2, tel. 32 736 80 90
02/03.06.	Moja Apteka	Łaziska Górne ul. Barlickiego 2, tel. 32 738 90 90
03/04.06.	Niezapominajka dla całej rodziny	Łaziska Górne pl. Ratuszowy 3
04/05.06.	Libra	Orzesze ul. Katowicka 11a, , tel. 32 221 59 90
05/06.06.	Margofarm	Orzesze ul. Mikołowska 144, tel. 32 221 15 03
06/07.06.	Melissa	Orzesze ul. Mikołowska 17, tel. 32 737 11 00
07/08.06.	Pod Wieżą	Orzesze ul. Św. Wawrzyńca 3, tel. 32 737 15 57
08/09.06.	Twoje zdrowie	Orzesze ul. Rynek 17A, tel. 32 216 10 43
09/10.06.	NOVA	Ornontowice ul. Klasztorna 3, tel. 32 235 59 84
10/11.06.	Św. Stanisława	Ornontowice ul. Zwycięstwa 4, tel. 32 237 81 41
11/12.06.	Gostyń	Gostyń, ul. Pszczyńska 368, tel. 32 218 76 22
12/13.06.	im. Łukasiewicza S.J.	Wryy ul. Tysiąclecia 3, tel. 32 218 72 46
13/14.06.	Dr. Max (Magiczna)	Mikołów ul. Pszczyńska 14, tel. 32 226 70 23
14/15.06.	Majowa	Mikołów ul. Jana Pawła II 10, tel. 32 205 59 25
15/16.06.	Medialis Sp. z o.o.	Mikołów ul. Gliwicka 3, tel. 32 736 94 12
16/17.06.	Mikołowska	Mikołów ul. Okrzei 20, tel. 32 218 61 15
17/18.06.	Na Rynku	Mikołów, Rynek 7/3, tel. 32 738 10 30
18/19.06.	Nowa Apteka	Mikołów ul. Żwirki i Wigury 37, tel. 32 226 43 13
19/20.06.	Piastowska	Mikołów ul. K. Prusa 14, tel. 32 226 20 51
20/21.06.	Przy Starym Kościele	Mikołów ul. Okrzei 17, tel. 32 738 06 60
21/22.06.	SALIX	Mikołów ul. Przelotowa 70a, tel. 32 226 10 36
22/23.06.	STARA - Piechula s.j.	Mikołów, Rynek 5, tel. 32 738 10 00
23/24.06.	Św. Wojciecha	Mikołów ul. Okrzei 28, tel. 32 226 08 34
24/25.06.	Apteka w Bujakowie	Mikołów ul. Ks. F. Górka 29, tel. 32 336 12 46
25/26.06.	VEGA 2	Mikołów ul. K. Prusa 13, tel. 32 322 12 12
26/27.06.	Apteka św. Anny	Łaziska Górne ul. Wyrka 12b, tel. 32 216 30 92
27/28.06.	ARNIKA	Łaziska Górne os. Centrum 7, tel. 32 224 38 39
28/29.06.	Dbam o zdrowie	Łaziska Górne ul. Wiejska 1, tel. 800 110 110
29/30.06.	Dr. Max	Łaziska Górne pl. Ratuszowy 1b, tel. 32 217 10 51

#### Apteki pracujące w najdłuższych godzinach pracy:

Apteka Dr. Max (Magiczna), ul. Pszczyńska 14, Mikołów, tel. 32 226 70 23, pn.-pt.: 8.00–22.00; sob.: 8.00–21.00; niedz. i święta: 9.00–21.00.

Apteka Św. Wojciecha, ul. Okrzei 28, Mikołów, tel. 32 226 08 34, Codziennie (pn.-pt., sob., niedz. i święta) od 6.00 do 22.00.

# Matura 2020 – tylko pisemna

Od kilku miesięcy nasze życie organizowane jest pod dyktando koronawirusa. Nie inaczej jest z najważniejszymi egzaminami w szkołach. W związku z wprowadzanymi od marca obostrzeniami – tegoroczne matury nie odbyły się w planowanym terminie, czyli na początku maja. Kiedy podjęto decyzję o zamknięciu szkół, wszyscy zastanawiali się, jak temat egzaminu dojrzałości zostanie rozwiązany. Ostatecznie Ministerstwo Edukacji wyznaczyło daty – matura rozpoczyna się 8 czerwca i będzie przeprowadzona tylko w formie pisemnej

Przygotowania do przeprowadzenia egzaminu dojrzałości trwają już od kilku tygodni. W powiecie mikołowskim maturę będzie zdawało w sumie 445 tegorocznych absolwentów szkół średnich. Najwięcej, bo 173 uczniów przystąpi do egzaminu w I LO w Mikołowie, nieco mniej w mikołowskim Zespole Szkół Technicznych – 129. W II LO w Mikołowie egzamin napisze 91 osób, w Zespole Szkół Ponadpodstawowych w Ornontowicach – 28, a w łaziskim Zespole Szkół Energetycznych i Usługowych – 24.

Przed dyrektorami szkół średnich nie lada wyzwanie – muszą przeprowadzić matury tak, żeby zagwarantować zdającym oraz członkom komisji maksimum bezpieczeństwa. Zgodnie z wprowadzonymi obostrzeniami, każdy uczeń – czekając na wejście do placówki lub do sali egzaminacyjnej – musi zachować odstęp co najmniej 1,5 m od drugiej osoby. Musi mieć wtedy zakryty nos oraz usta – maseczką, przyłbicą czy chustą. Zakrywanie ust i nosa obowiązuje na terenie całej szkoły – ściągnąć będzie ją można dopiero w sali egzaminacyjnej po zajęciu swojego miejsca. Zarówno przy wejściu do szkoły, jak i do poszczególnych sal egzaminacyjnych powinien być umieszczony środek do dezynfekcji rąk. Ławki dla uczniów powinny być ustawione z co najmniej 1,5-metrowym odstępem w każdym kierunku. *Zdajemy sobie sprawę, że najtrudniejszym momentem będzie wchodzenie do szkoły na określoną godzinę. My jesteśmy w tej dobrej sytuacji, że mamy dwa osobne wejścia do budynku, a zdających*

*nie jest tak dużo. Dzięki temu uda się nam uniknąć gromadzenia się uczniów w jednym miejscu – mówi Anna Jadasz, dyrektor ZSEiU w Łaziskach Górnych. – W tym roku do matury przystępuje 19 uczniów technikum, 5 absolwentów liceum dla dorosłych. Mamy też kilku ubiegłorocznych maturzystów. Najwięcej osób będzie pisało egzamin z matematyki – w sumie 36. W trudniejszej sytuacji jest mikołowska Miarka, gdzie maturę ma pisać 173 uczniów. Tutaj rozwiązaniem będzie również uruchomienie kilku wejść do budynku. Mamy osobne wejścia zarówno do auli szkoły, jak i do sali gimnastycznej, są również boczne wejścia. Dzięki temu będziemy mieli kilka odrębnych ciągów komunikacyjnych. Nasi uczniowie będą pisali egzaminy w sumie w 19 salach – informuje Barbara Modzelewska, dyrektor I LO w Mikołowie, i zaznacza, że prawdziwym testem tego, jak będzie wyglądało w praktyce dostosowanie do wyznaczonych zasad bezpieczeństwa, będzie rozdanie świadectw. W Miarce zaplanowano je na początek czerwca. Maturzyści będą odbierać świadectwa i wszystkie potrzebne dokumenty 1, 2 i 3 czerwca. Specjalnie rozciągnęliśmy to w czasie, żeby odbyło się to w miarę w komfortowych warunkach. Każda klasa ma wyznaczoną godzinę, na którą ma zjawić się w szkole. Na 4 czerwca dodatkowo zaplanowaliśmy szkolenie online z procedur dla uczniów i nauczycieli – dodaje dyrektor I LO.*

Egzaminy dojrzałości będą trwały do 29 czerwca. Termin dodatkowy egza-

minu maturalnego został wyznaczony na 8–14 lipca. Wyniki egzaminu w terminie głównym i dodatkowym zostaną podane do 11 sierpnia. Absolwenci szkół średnich w tym roku zdają maturę jedynie w formie pisemnej. Wszyscy będą pisać egzamin z języka polskiego, matematyki i języka obcego nowożytnego – na poziomie podstawowym oraz egzamin pisemny z wybranego przedmiotu dodatkowego na poziomie rozszerzonym. **Oms**

## Egzamin kl. VIII w połowie czerwca

16, 17 i 18 czerwca – dwa miesiące później, niż to było planowane na początku roku szkolnego – ósmoklasiści napiszą egzamin kończący ich edukację w szkole podstawowej. W związku z zamknięciem szkół z powodu rozprzestrzeniania się koronawirusa, daty 21, 22 i 23 kwietnia stały się nierealne. Kiedy przedłużał się okres związany z zawieszeniem zajęć w szkole, rozpatrywano nawet scenariusz, że do egzaminu nie dojdzie, a uczniowie będą przyjmowani do szkół tylko na podstawie świadectw/punktów za świadectwo. W końcu jednak daty wyznaczono i w połowie czerwca w Łaziskach swoją wiedzę sprawdzi w sumie 152 uczniów klas VIII. W łaziskiej „jedynce” egzamin będzie pisało 39 uczniów, w SP2 – 18, w SP3 – 31, a w „czwórce” 32. Najmniej egzaminowanych będzie w SP5 i SP6 – po 16 uczniów w każdej. **Oms**

### Rekrutacja do szkół ponadpodstawowych

- 15 czerwca rusza rekrutacja do szkół ponadpodstawowych
- 15 czerwca–10 lipca – będzie można składać do szkół dokumenty z wnioskiem o przyjęcie
- 23 czerwca–7 lipca – odbędą się sprawdziany uzdolnień kierunkowych
- 26 czerwca–10 lipca – to termin, w którym będzie trzeba dostarczyć świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- 12 sierpnia zostanie podana lista kandydatów zakwalifikowanych i niezakwalifikowanych
- 13–18 sierpnia – to termin, w którym należało będzie potwierdzić wolę przyjęcia do szkoły
- 19 sierpnia – ogłoszone zostaną ostateczne listy kandydatów

Wszystkie placówki muszą dostosować się do wytycznych, według których na egzamin może przyjść tylko i wyłącznie osoba zdrowa, bez objawów choroby. Chodzi tutaj nie tylko o uczniów, ale również o kadrę pedagogiczną lub innych pracowników szkoły. Oczywiście w szkole nie może zjawić się również osoba, w której domu przebywa ktoś na kwarantannie. Na teren placówki mogą wejść tylko uczniowie, nauczyciele, osoby nadzorujące lub pracownicy szkoły. Do budynku nie będą wpuszczani rodzice czy opiekunowie prawni, chyba że wymagać tego będzie sytuacja, np. trudności w poruszaniu się dziecka. Zdający – wchodząc na salę – będzie mógł mieć ze sobą tylko dowód osobisty/legitymację szkolną, kalkulator prosty, czarne długopisy, linijkę, cyrkiel, ołówek (należy pamiętać, że wszystkie rysunki wykonuje się czarnym długopisem lub piórem), wybrane wzory, które zapewnia szkoła, chusteczki higieniczne, wodę do picia w butelce. Uczniów w sali podczas matury pisemnej będzie pilnowało dwóch nauczycieli, ale jeśli w sali będzie więcej niż 30 uczniów, liczba członków zespołu nadzorującego zostanie zwiększona o jedną osobę na każdych kolejnych 25 uczniów.

# Centrum Zdrowia vs COVID-19

Najbliższy szpital zakaźny jest w Tychach i to tam powinni trafiać pacjenci podejrzani o zakażenie SARS-CoV-2. Niestety, w związku z tym, że zdiagnozowanie koronawirusa nie jest takie proste, na przyjęcie chorego musi być gotowa każda placówka medyczna. O tym, jak z obecną sytuacją radzi sobie mikołowski szpital powiatowy, rozmawiamy z Cezarym Tomiczkiem, prezesem Centrum Zdrowia

## Przypomnijmy, jakich świadczeń udziela Centrum Zdrowia w Mikołowie.

W naszej placówce prowadzona jest hospitalizacja na oddziałach chorób wewnętrznych, neurologii, geriatry, rehabilitacji neurologicznej oraz ginekologii i położnictwa. W ramach ambulatoryjnej opieki specjalistycznej działają poradnie: gastrologiczna, neurologiczna, ginekologiczno-położnicza, onkologiczna, neonatologiczna, kardiologiczna dla dzieci, chirurgii ogólnej, chirurgii urazowo-ortopedycznej, wad postawy, urologiczna, profilaktyki i leczenia odwykowego, rehabilitacja ambulatoryjna. Przyjmujemy pacjentów w ramach podstawowej opieki zdrowotnej, nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej dla dzieci, prowadzimy również Zakład Pielęgnacyjno-Opiekuńczy.

## Jakie procedury zostały wprowadzone w placówce, kiedy w kraju zaczęto mówić o zagrożeniu epidemicznym?

W związku z zagrożeniem wystąpienia zakażenia koronawirusem podjęliśmy działania prewencyjne. Już pod koniec lutego wprowadzony został zakaz odwiedzin w szpitalu. Opracowaliśmy procedury epidemiologiczne i przeprowadziliśmy szkolenie personelu w zakresie postępowania z pacjentem z podejrzeniem zakażenia SARS-CoV-2 oraz ćwiczenia dotyczące stosowania środków ochrony indywidualnej (ubieranie i zdejmowanie zestawu ochrony biologicznej). W poradni POZ oraz poradniach specjalistycznych wprowadzono jako preferowaną telefoniczną możliwość rejestracji. Recepty na leki stale zażywane oraz zwolnienie L4 można było uzyskać zdalnie w drodze lekarskiej porady telefonicznej.

## Ile w Centrum Zdrowia było w sumie przypadków udzielenia świadczenia osobie podejrzanej o zakażenie koronawirusem?

Mieliśmy już ponad 25 takich przypadków. Jeszcze przed wejściem na teren szpitala u każdego pacjenta wykonywana jest wstępna kwalifikacja, tzw. pretriage – krótki celowany wywiad oraz pomiar temperatury, saturacji, akcji serca. Jeśli jest uzasadnione podejrzenie zakażenia SARS-CoV-2, a stan pacjenta na to pozwala, podejmujemy próbę przekazania

pacjenta do szpitala jednoimiennego – zwykle bez skutku, bowiem szpitale jednoimienne żądają wyniku testu RT PCR (badania molekularnego na obecność wirusa).

## W takiej sytuacji pacjent zostaje u Was aż do momentu uzyskania wyniku?

Oczywiście. Pacjent umieszczany jest w izolowanym pomieszczeniu, gdzie obsługuje go personel ubrany w środki ochrony indywidualnej. Po wstępnym etapie diagnostyki w izbie przyjęć, obejmującym również pobranie próbki w kierunku SARS-CoV-2, pacjent jest transportowany do oddziału szpitalnego, gdzie nadal przebywa w warunkach izolacji do czasu uzyskania wyniku testu. Oczekiwanie na wynik testu trwa najkrócej kilkanaście godzin, maksymalnie – cztery doby. Przez cały ten czas pacjent jest leczony z powodu choroby podstawowej, a personel musi używać środków ochrony indywidualnej. Po uzyskaniu wyniku – jeśli jest dodatni – pacjent jest przekazywany do szpitala jednoimiennego. W przypadku wyniku ujemnego – kończy się izolację i pacjenta traktuje jako niezakaźnego.

## Co dzieje się, kiedy podejrzenia pojawiają się po przyjęciu na oddział?

Niestety, to wariant najbardziej niebezpieczny dla szpitala. Jeżeli pacjent przy przyjęciu nie ma ani wywiadu ani żadnych objawów, mogących sugerować zakażenie, kierowany jest na oddział. Wówczas więcej osób narażonych jest na kontakt z patogenem, a szpital lub jego część poddawany jest dezynfekcji – przez co najmniej 8–9 godzin nie przyjmuje pacjentów.

## Kiedy pojawiły się pierwsze przypadki udzielenia świadczenia osobom podejrzanym o zakażenie koronawirusem, zarząd szpitala zaczął szukać dodatkowych rozwiązań, żeby uniknąć zamykania szpitala dla pacjentów...

Prawdę mówiąc, zaczęliśmy szukać rozwiązań, zanim tacy pacjenci zaczęli się u nas pojawiać. Stworzyliśmy nową procedurę postępowania z pacjentem podejrzanym o zakażenie SARS-CoV-2, mającą zapobiegać powstawaniu ogniska zakaźnego w szpitalu, co jak do tej pory się udało. Problem w tym, że budy-



Cezary Tomiczek, prezes Centrum Zdrowia w Mikołowie

nek architektonicznie nie ma wyodrębnionych stref tzw. czystych i brudnych, a istniejące szlaki komunikacyjne wielokrotnie się krzyżują, co bardzo utrudnia prowadzenie właściwego reżimu sanitarnego. Działania przeprowadzone przez zarząd do tej pory umożliwiły zmniejszenie ryzyka skażenia szpitala, ograniczając konieczne wyłączenia działalności do wybranych jego fragmentów – zwykle izby przyjęć – zamiast zawieszania działalności całego szpitala. Na terenie placówki wydzielone zostały strefy czerwone – miejsca izolacji, pomarańczowe – śluz i zielone – bezpieczne. Jak wspomniałem, ze względów architektonicznych, to wyodrębnienie ma charakter funkcjonalny i tylko przy rygorystycznym przestrzeganiu procedur epidemiologicznych daje efekt w postaci ciągłości pracy szpitala.

## Zmieniona została m.in. lokalizacja wejścia do tzw. wieczorynki.

Nasza placówka udziela świadczeń dzieciom w ramach nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej. Wstrzymywanie pracy izby przyjęć uniemożliwiałoby tę działalność i rodzice z dziećmi musieli być kierowani w inne miejsca. Żeby uniknąć takich sytuacji, udostępniliśmy wejście do tzw. wieczorynki od strony ul. Waryńskiego. Oddzielnym wejściem wpuszczane są także osoby, które przywożą rzeczy dla pacjentów. Priorytetem było również zadbanie o komfort przyszłych mam – dla których uruchomiono jedno z trzech wejść zapasowych. Rozdzielenie ruchu różnych grup pacjentów i pracowników umożliwia funkcjonowanie szpitala nawet w sytuacji, kiedy część pomieszczeń zostanie zakażona. Wtedy odbywa się w nich procedura dekontaminacji, obejmująca dezynfekcję powierzchni, sprzę-

▶ 10

## Centrum...

tów, urządzeń i niezbędne wietrzenie. Dzięki takiemu postępowaniu pozostałe części szpitala – oddziały, laboratorium, blok porodowy i operacyjny – mogą bezpiecznie obsługiwać pacjentów. Przeprowadzone w ostatnim czasie inwestycje w izbie przyjęć – stworzenie śluzy i oddzielenie korytarza – umożliwią jeszcze bezpieczniejszą pracę, zmniejszając ilość przestojów powodowanych skażeniem pomieszczeń.

**Kilka tygodni temu przed budynkiem szpitala stanął charakterystyczny czerwony namiot.**

Został on ustawiony na polecenie wojewody. W namiocie powinien być wykonywany pretriage, o którym wspomniałem wcześniej, ale w warunkach naszego szpitala jest on wykonywany albo pod wiatą izby przyjęć, albo przy drzwiach wejściowych lub w pomieszczeniu izolacyjnym w izbie przyjęć, do którego jest dostęp bezpośrednio z zewnątrz. Namiotu nie da się dostawić do wejścia do szpitala, żeby stanowił przesłonek, a wszyscy pacjenci są przyjmowani do szpitala w trybie ostrym i wymagają pilnej pomocy – diagnostyki, rozpoczęcia leczenia często z wykorzystaniem silnie działających leków, ciągłego nadzoru personelu medycznego i monitorowania parametrów życiowych, tak więc przetrzymywanie ich w namiocie w oczekiwaniu na wynik testu byłoby niezwykle niebezpieczne i nieodpowiedzialne.

**Jak działa porodówka? Czy jest szansa, że wkrótce wrócą porody rodzinne?**

Porodówka działa normalnie, tyle że na wyższych obrotach z powodu dużej liczby pacjentek z miast ościennych. Trafiają do nas m.in. panie z Katowic czy Tychów w związku z okresową zmianą specyfiki działania szpitali w tamtych miastach. Obecnie trwa przebudowa bloku porodowego, żeby można było stworzyć w nim warunki jeszcze większego bezpieczeństwa epidemiologicznego. Po zakończeniu przebudowy możliwy będzie powrót do porodów rodzinnych. Bezpieczeństwo zarówno przyszłych mam, jak i potomstwa ma dla nas kluczowe znaczenie. Mimo braku najbliższej osoby podczas porodu, w naszym szpitalu można całkowicie zdać się na pomoc niesamowitych położnych, które będą wspierały przyszłe mamy i najlepiej jak potrafią pomogą przejść przez to doświadczenie.

**Dziękuję za rozmowę.**

Małgorzata Strzelczyk

## Porody w czasie epidemii

## Urodzić w szpitalu...

Epidemia koronawirusa wywołuje spory niepokój zwłaszcza wśród pań spodziewających się przyjścia na świat dziecka w najbliższym czasie. Postanowiliśmy zatem zapytać o przebieg porodu i ewentualne ograniczenia, jakie towarzyszą na terenie szpitala w związku z pandemią jedną z mieszkanek Mikołowa, a jeszcze do niedawna łaziszczankę. Nasza rozmówczyni urodziła pod koniec marca syna w mikołowskim Centrum Zdrowia. *Był to mój drugi poród w tej placówce. Z uwagi na panujący w kraju stan epidemii, poród nie mógł się odbyć wg normalnych standardów okołoporodowych – mówi Iwona Szelest. – Pierwszą i znaczącą różnicą był fakt, że podczas porodu nie mógł mi towarzyszyć mąż. Nikt nie mógł wejść ze mną na teren szpitala. Dlatego pożegnaliśmy się pod drzwiami placówki. Dalej musiałam już walczyć sama. W celu wykluczenia podejrzenia COVID-19 u pacjentki, pani Iwona musiała wypełnić ankietę na temat swojego stanu zdrowia oraz ewentualnego kontaktu z osobą zarażoną. Wykonano również u niej pomiar temperatury. Po pozytywnym przejściu pierwszego etapu przekazano mnie na blok porodowy, gdzie zajęła się mną położna, która cały czas bardzo dbała o mój komfort podczas tak ważnych chwil, jak przyjście syna na świat. Cały personel medyczny, a w szczególności położna, bardzo mnie wspierali. Każdy zdawał sobie sprawę, że obecna sytuacja nie jest dla nas kobiet rodzących wymarzoną chwilą, a brak bliskiej osoby podczas porodu może negatywnie wpłynąć na przebieg całej akcji. Dlatego mimo nieuczestniczenia męża w porodzie, otrzymałam dużą pomoc, co pozwoliło na złagodzenie strachu, a sam poród nie był traumą – zapewnia pani Iwona. Środki ostrożności podjęto również na oddziale noworodkowym, gdzie obowiązywał zakaz odwiedzin. Ojciec mógł zobaczyć dziecko dopiero w dniu wyjścia ze szpitala. Radziliśmy sobie jednak z tym utrudnieniem, korzystając z dostępnych technologii. Dzięki wideorozmowom ojciec mógł nawiązać kontakt z dzieckiem – wyjaśnia mieszkanka Mikołowa. Personel medyczny także stosował środki ostrożności – podczas wizyt miał założone maseczki oraz zwracał szczególną uwagę na zachowanie odpowiedniego dystansu. Oddział noworodkowy, sale były dodatkowo dezynfekowane. Pomimo wielu obostrzeń i na pierwszy rzut oka wielu niedogodności spowodowanych pandemią, szpital, a dokładnie cały personel medyczny, starał się, by kobiety rodzące w jak najmniejszym stopniu odczuły tę niecodzienną sytuację. Pamiętajcie, my kobiety jesteśmy silne – mówi pani Iwona.*

## Urodzić w domu...

Choć pani **Sabina** planowała urodzić w szpitalu Centrum Zdrowia w Mikołowie, to wszystko potoczyło się tak szybko, że poród ostatecznie odbył się w domu. *Nie planowałam, że będzie to poród domowy. Jednak tak się stało. Nie ukrywam, że obawiałam się pójścia do szpitala ze względu na epidemię koronawirusa. Martwiłam się o zdrowie swoje i dziecka. Jednak akcja porodowa rozpoczęła się bardzo szybko, nie zdążylibyśmy w ogóle dojechać. Wezwaliśmy pogotowie, które przybyło bardzo szybko – opowiada łaziszczanka. Dzielnej mamie, która już po raz trzeci rodziła, udało się opanować nerwy, lęk i ból. Poród odebrałam właściwie sama. Podstawa to pozytywne nastawienie, utrzymywanie oddechu przy skurczach. Ciepła kąpiel pomogła mi złagodzić nieco ból, a wszystkie myśli kierowałam w stronę rodzącej się istotki – opowiada łaziszczanka. Po przyjeździe karetki ratownicy od razu zbadali małą dziewczynkę i zaopiekowali się również jej mamą. Córka pani Sabiny otrzymała 10 punktów w skali Apgar. Dziewczyny mimo wszystko musiały kilka dni spędzić w szpitalu, gdzie przeszły kolejne badania i upewniono się, że wszystko jest w porządku. Szybko jednak wróciły do domu, gdzie czekał na nie dumny tata i rodzeństwo. W tej chwili radzimy sobie dobrze, chociaż nie ukrywam, że jest więcej pracy przy dzieciach. Wiadomo, że niemowlak potrzebuje dużo uwagi, a pozostałym dzieciom też potrzebne jest zainteresowanie. Muszę więc swój czas dzielić, aby nikt nie czuł się pominięty – mówi pani Sabina i na zakończenie dodaje: – Dla mnie poród w domu był znacznie łatwiejszym i spokojniejszym doświadczeniem. Oczywiście, jest to jednak indywidualna sprawa każdej kobiety w ciąży.*

K. Wiśniowska

# Dzień T

Z okazji Dnia Dziecka, jak co rok, bliscy składają na m  
Dołączamy się do życzeń dla najmłodszych łaziszczka



Wszystkiego najlepszego  
z okazji Dnia Dziecka, dużo zdrówka!  
życzy Babcia



Z okazji Dnia Dziecka,  
mojemu kochanemu **Borysowi**,  
życzę dużo radości i szczęścia,  
żeby uśmiech zawsze gościł na  
Twojej buzi. Mama **Sabina**



Dla naszej Kochanej Szósteczki dużo  
zdrówka, uśmiechu i samych szczę-  
śliwych dni od Cioci **Izy** i Wujka  
**Tomka**, Cioci **Gosi** i Wujka **Mariu-  
sza**, Cioci **Doroty** i Wujka **Łukasza**  
oraz Babci **Danki**

Kocha  
- Kras  
radosn  
dości i  
rzeń ż  
Wami  
**Ilonka**

Kochana Córeczko **Maju**,  
żyj tak, aby każdy kolejny dzień był  
niesamowity i wyjątkowy. Wypeł-  
niaj każdą chwilę tak, aby potem  
wspominać ją z radością.  
Czerp energię ze słońca, kapiącego  
deszczu i uśmiechu innych. Szukaj  
w sobie siły i entuzjazmu.  
Żyj najpiękniej, jak umiesz. Po  
swojemu. Spełniaj się... Wszystkiego  
najlepszego z okazji Dnia Dziecka.  
Bardzo Cię kochamy i jesteśmy  
z Ciebie dumni. **Mama i Tata**



Drogie **Pszczółki**, **Motyłki** i **Biedronki**  
z **Przedszkola nr 2** Integracyjnego.  
Z okazji Dnia Dziecka  
ze wszystkich kwiatów świata  
chcemy zerwać... słońce i dać je Wam,  
żółciste i gorące.  
Wasze **Nauczycielki**.

Lubimy Two  
Nasz kochar  
I serduszek  
- to dlatego  
całe całusów  
Kochanemu



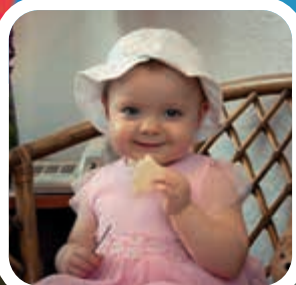
Z okazji Dnia Dziecka życzę Wam  
Kolorowych snów,  
Uśmiechu od ucha do ucha,  
Pięknych bajek na dobranoc,  
Co dzień nowych przygód,  
Butów siedmiomilowych,  
Gwiazdki z nieba,  
Wspaniałych przyjaciół  
I zdrówka na każdy dzień!  
**Zuzi**, **Maciusiowi** i **Nadusi**  
najserdeczniejsze życzenia składa  
Kochająca Babcia **Jola** <3

Kochana **Lenno**, kochana **Eileen**, Wasze  
uśmiechy na twarzach są naszym naj-  
większym szczęściem, mobilizacją i choć  
czasem dajecie nam popalić, to i tak się  
nie gniewamy na Was, bo jesteście na-  
szymi największymi skarbami świata. Ko-  
chamy Was mocno i wszystkiego najlep-  
szego w tak szczególnym dniu życzymy.  
Mama **Kasia** i Tata **Patryk**



**Zuzia**, **Helenka**, **Franek!**  
Życzymy Wam szczęśliwego  
i beztrudnego dzieciństwa.  
Kochamy Was bardzo!  
Wasi **Dziadkowie**.

Życzenia na Dzień Dziecka  
Dla moich ukochanych Wnuków  
z okazji Dnia Dziecka.  
Uśmiechu na buzi  
oraz mnóstwo całusów  
od Babci **Iwony** i Dziadka **Wojtka**

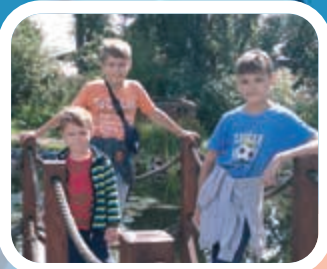


# Dziecka

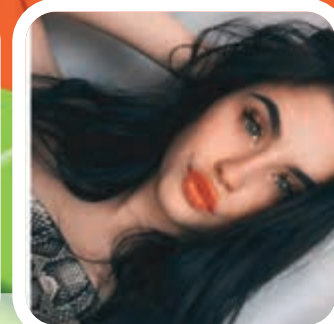
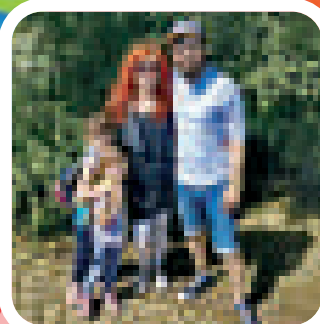
W naszych łamach życzenia swoim ukochanym dzieciom.  
Wszystkiego najlepszego z okazji Waszego święta



Wszystkiego najlepszego z okazji Dnia Dziecka, Kochanym Dzieciom z Przedszkola nr 7 z miejscowości: Piracle, Piraci i Wróbelki. W tym szczególnym dniu dużo zdrowia, radości i spełnienia najskrytszych marzeń. Życzą kochająco Panie, które bardzo za Was tęsknią: **Basia, Ania, Bożenka i Tereska**



Wszystkiego najlepszego z okazji Dnia Dziecka, Kochanym synom **Mikołajowi, Marcinowi i Mateuszowi**. Dużo zdrowia, radości i cudownego dzieciństwa, aby nikt nigdy Wam tego już nie zakłócił. Życzą kochająco **Rodzice**.



Kochanym dzieciom: **Patrykowi, Kasi, Martynie, Jakubowi, Oskarowi, Wiktorowi, Mai** oraz wnuczkom **Lenie i Eileen** – szczęścia, zdrowia, samych pogodnych dni, dużo wytrwałości w dążeniu do wybranego celu, życzy Mama i Babcia **Jola**



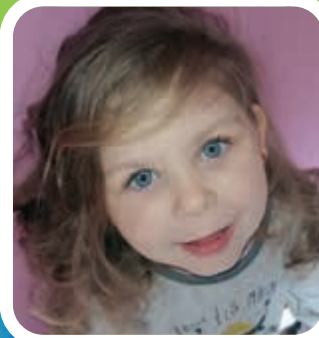
Wszystkiego najlepszego z okazji Dnia Dziecka, Kochanym synom **Mikołajowi, Marcinowi i Mateuszowi**. Dużo zdrowia, radości i cudownego dzieciństwa, aby nikt nigdy Wam tego już nie zakłócił. Życzą kochająco **Rodzice**.

Wszystkiego najlepszego z okazji Dnia Dziecka, Kochanym synom **Mikołajowi, Marcinowi i Mateuszowi**. Dużo zdrowia, radości i cudownego dzieciństwa, aby nikt nigdy Wam tego już nie zakłócił. Życzą kochająco **Rodzice**.

Lubię Twoją słodką buzię  
Kocham Ty łobuzie.  
Twoje gorące...  
Chcemy Ci dać  
Tysiące!  
**Jankowi Buchale – Rodzice**



Pierwszy czerwca dzień radosny,  
kwitną kwiatki, słońce świeci...  
W dniu tak pięknym i wspaniałym  
życzymy Wam sercem całym  
moc uśmiechu i radości,  
szczęścia, zdrowia, pomysłowości.  
Wszystkiego dobrego życzą Rodzice  
**Basia i Arek**



Córeczko, z okazji Dnia Dziecka chcę  
życzyć Ci wielu kolorowych i beztro-  
skich chwil, radości oraz spełnienia  
dziecięcych marzeń. Niech uśmiech  
zawsze gości na Twojej twarzy, a każdy  
kolejny dzień będzie dla Ciebie wspaniałą  
przygodą. Życzy Mama **Ania**

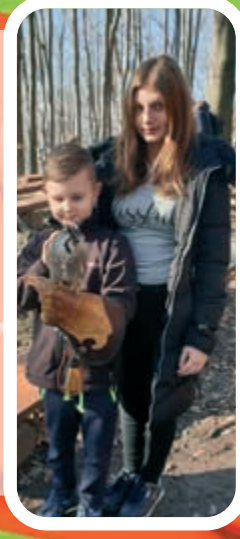
Snów kolorowych,  
Zabaw szalonych,  
Przygód wspaniałych,  
Przyjaciół oddanych,  
Góry słodkości,  
I mnóstwa radości.  
Tego życzymy Wam  
**Ignasiu i Antosiu**  
Mama i Tata



Kochany **Damianku**, z okazji Twojego święta życzymy Ci uśmiechu na twarzy, spełnienia wszystkich marzeń oraz dużo dużo zdrowia. Kochająco **Rodzice**



Gdy przyszlście na ten świat,  
Nasze życie całkiem rozjaśniło...  
Jesteście naszym światelkiem,  
Tak przecież być musiało.  
Dziękujemy Wam, że jesteście,  
Że śmiejecie się i płaczecie,  
Że czasem tak na nas patrzycie,  
Tak jakoś najpiękniej na świecie  
I również dziękujemy, że zawsze  
jesteście z nami,  
A my się wam odwdzięczymy  
Pełnymi miłości sercami.  
**Mama i Tata**



# Nowy porządek

Cmentarz to wyjątkowa przestrzeń, wypełniona refleksją, modlitwą i ciszą. Wszyscy w większym lub mniejszym stopniu korzystamy z niego. Jego administracja, chociażby ze względu na liczbę osób korzystających, do łatwych nie należy. Warto zatem znać i stosować się do zasad, jakie na nim obowiązują. Z pewnością dzięki nim łatwiej będzie zachować porządek i biurokracja stanie się o wiele prostsza. W rozmowie z proboszczem ks. Grzegorzem Śmiecińskim przedstawiamy nowe zasady funkcjonowania cmentarza przy parafii Matki Bożej Królowej Różańca Świętego



Fot. K. Wiśniewska

Nowe zasady funkcjonowania zostały wprowadzone na cmentarzu parafialnym w Łaziskach Górnych

**Od dłuższego czasu w kościele często poruszany jest temat cmentarza parafialnego, jeszcze kilka lat wstecz raczej rzadko go podejmowano. Skąd ta zmiana?**

Cmentarz to miejsce spoczynku naszych bliskich. Jest miejscem świętym i należy tę świętość uszanować. Jesteśmy zobowiązani do dbałości o nie, dlatego od kilku miesięcy staramy się je uporządkować. Co nie jest wcale takie proste... *Jeden się skarży, że jest ciasno, drugi uważa, że trzeba ściąć drzewo, jeszcze inny twierdzi, że jest za dużo liści, a komuś innemu przeszkadzają płytki, o które się potkną...* W taki sposób wypowiadał się 16 lat temu ks. Janusz Lasok. Mógłbym dziś powtórzyć to samo. Każdy odwiedzający cmentarz dba o groby swoich bliskich, a o całość – proboszcz w imieniu wszystkich parafian. Firmy zewnętrzne przyjadą, wykonają pracę i wyjadą. Problem dbałości o całość pozostaje... Z tego powodu podjęliśmy różnego rodzaju działania zmierzające do uporządkowania zasad wykonywania różnego rodzaju prac i usług na terenie parafialnego cmentarza. Dlatego wprowadziliśmy regulamin kopania grobów, ograniczyliśmy ruch pojazdów mechanicznych, zamknęliśmy bramy cmentarne, by choć trochę kontrolować działania firm zewnętrznych. Chcąc prowadzić działania związane z usługami pogrzebowymi czy budową nagrobka, należy

uzyskać na to zgodę. Cmentarz to nie swobodny plac budowy. Naszym zadaniem jest zwyczajna troska o dobro wspólne. Obecnie też pracujemy nad nowym regulaminem cmentarza parafialnego.

**Co się zmieniło na cmentarzu?**

Cmentarz parafialny musi być pod kontrolą, zatem parafia powinna albo zatrudnić pracownika, albo powierzyć teren cmentarza w administrowanie. Po konsultacji z Radą Ekonomiczną parafia wybrała drugą możliwość. Powierzyła teren cmentarza administratorowi, którym jest Marek Palka z Orzesza. Zgodnie z umową zawartą przez parafię z administratorem, do jego zadań należy m.in. bieżące utrzymanie cmentarza w należytym stanie i porządku poprzez zamiatanie ścieżek, koszenie trawy, sprzątanie liści, przycinanie drzew i krzewów, odśnieżanie. Zadaniem administratora jest także sprawowanie nadzoru nad budową nagrobków oraz nadzoru nad kopaniem grobów przez firmy pogrzebowe zgodnie z regulaminem. Administrator nadzoruje takie prace, aby przeciwdziałać ewentualnym naruszeniom nagrobków bezpośrednio sąsiadujących. Niezależnie od swojej funkcji, administrator także jest grabarzem – czyli osobiście może przygotować grób do pochówku. Za usługę kopania grobów wierni płacą wg ceny ustalonej przez Marka Palkę i podanej do publicznej wiadomo-

ści. Oczywiście rodzina może zlecić usługę kopania grobów dowolnej firmie pogrzebowej na zasadzie wolnej konkurencji. Zgodnie z regulaminem każda firma jest obowiązana wykonać usługę, czyli np. przygotować grób na zasadzie pozwolenia i pod nadzorem administratora cmentarza. Wszystkie wspomniane czynności administrowania cmentarzem (z wyjątkiem usługi kopania grobów) administrator wykonuje nieodpłatnie. Pamiętajmy, że firmy zewnętrzne nie zajądzą się o nasz cmentarz jako o całość z pielęgnacją zieleni włącznie. Dlatego nieoceniona jest rola naszego administratora – gospodarza cmentarza.

**Proszę zatem wskazać, jak powinna postępować osoba, która zamierza pogrzebać osobę bliską na cmentarzu przy kościele parafialnym?**

W przypadku śmierci kogoś bliskiego należy zgłosić się do kancelarii parafialnej w celu ustalenia terminu pogrzebu, następnie należy zwrócić się do administratora cmentarza, do którego kontakt znajdziemy w gablotce. Trzeba określić miejsce pochówku. To zagadnienie także wymaga pewnego uporządkowania... Na naszym cmentarzu jest wiele grobów nieopłaconych i nieprzedłużonych, i to nie jest kwestia kilku miesięcy, ale czasem nawet wielu lat. Po upływie dwudziestu lat grób może być przeznaczony do ponownego pochówku, jeśli nie zostanie zgłoszone zastrzeżenie przeciw temu i nie uiszcza się opłaty na kolejne dwadzieścia lat. Gdy to nie nastąpi, parafia jako zarządca cmentarza może przekazać to miejsce innej osobie celem pochowania tam ciała innego zmarłego. Wiele osób pragnie pozyskać miejsce na cmentarzu parafialnym. Nie mamy niestety nowych miejsc, możemy jedynie odzyskać miejsca nieopłacone na kolejne dwadzieścia lat. Groby możliwe do ponownego przekopania okleiliśmy ostatnio taką właśnie informacją. Poczekamy do uroczystości Wszystkich Świętych. Jeśli rodzina zmarłego nie zgłosi się do nas, wtedy będziemy przekazywali je do kolejnych pochówków. Oczywiście przy pogrzebie odrębną kwestią pozostaje jeszcze kontakt z wybranym zakładem pogrzebowym.

**Jaki efekt powinny przynieść wprowadzone zmiany?**

Nasz kościół jak i cmentarz – to dobra wspólne, które wymagają nieustannej troski, jeśli chcemy, aby pozostały piękne. Wszystkie zmiany czy wprowadzone regulacje prawne mają pomóc we właściwym funkcjonowaniu. To oczywiście zadanie nie tylko dla duszpasterzy, ale także dla całej parafialnej wspólnoty. ♦

## Remont biblioteki trwa

Prace remontowe w Miejskiej Bibliotece Publicznej postępują. Zachodnia część budynku – lewe skrzydło – w której remont był przeprowadzony w pierwszej kolejności, jest już gotowa. Z tyłu budynku znajduje się tymczasowe wejście do wyremontowanej części biblioteki. Obecnie trwają prace w drugiej części budynku – w skrzydle wschodnim. Zostanie wyremontowana cała strefa wejściowa – wejście główne łącznie z portiernią oraz pomieszczeniem naprzeciwko wejścia, w którym zazwyczaj organizowane były wydarzenia kulturalne – informuje **Damian Książdz**, naczelnik Wydziału Inwestycji. Remont trwa również na pierwszym i drugim piętrze. Tam zostanie wyremontowana druga część wypożyczalni dla dorosłych – czytelnia, biura znajdujące się po prawej stronie biblioteki oraz pomieszczenia Zespołu Ekonomicznego Placówek Oświatowych na drugim piętrze. Pracownicy wykonujący prace remontowe wyposażeni są w odpowiednie środki ochronne, zostali również rozproszeni pomiędzy pomieszczeniami, aby mogli zachować odpowiedni dystans. Może to nieznacznie wpływać na wydłużenie się ich czasu pracy.

Przypominamy, że 4 maja biblioteka została otwarta dla czytelników, ale funkcjonuje w ograniczonym zakresie. Czytelnicy mogą korzystać wyłącznie z wypożyczalni, jednak bez wolnego dostępu do półek. W każdym dziale może przebywać jeden czytelnik, którego obowiązuje korzystanie z maseczki oraz płynów do dezynfekcji rąk. Sytuacja jednak zmienia się dynamicznie, dlatego na bieżąco będą wprowadzane nowe zasady funkcjonowania biblioteki. *Dziękujemy za wszystkie miłe słowa, które dotarły do nas telefonicznie, mailowo lub przez Facebooka. Bardzo się cieszymy, że w tak trudnym okresie, myślicie o książkach i bibliotece* – mówi **Izabela Ryś**, dyrektor biblioteki.

Z powodu trwających prac remontowych telefon stacjonarny biblioteki jest niedostępny. Kontaktować można się pod numerem 519 053 844 (sekretariat), 798 764 093 (oddział dla dzieci) oraz 500 158 470 (wypożyczalnia i dział muzyczny). **Ojb**

### Kwarantanna książek

Wszystkie książki zwrócone przez czytelników muszą odbyć 7-dniową kwarantannę. W tym czasie nie wolno ich dezynfekować. Po okresie izolacji książki wracają na półki, gotowe do wypożyczenia.

## Wirus im nie przeszkodził

Maj zwykle kojarzony jest z rozpoczęciem sezonu ślubnego. Większość par decyduje się na zawarcie związku małżeńskiego właśnie w okresie wiosenno-letnim. Choć epidemia koronawirusa wielu zakochanym pokrzyżowała ślubne plany i zmusiła do odłożenia ich realizacji nieco w czasie, to są i tacy, którzy postanowili pozostać im wierni do końca



Pani Kasia i pan Artur pobierają się już w czerwcu

**Katarzyna Michalska i Artur Matysiak** poznali się w 2007 roku w Zakładzie Aktywności Zawodowej w Borowej Wsi, gdzie oboje pracowali. Pani Kasia była zatrudniona jako ergoterapeuta, z kolei pan Artur był pracownikiem biurowym. *Nasze drogi wciąż się splatały. Artur przez lata zarażał mnie swoją pasją do pajaków, których panicznie się bałam. Zawsze potrafił się zachwycać pięknem natury i tak jest do dziś. Jesteśmy razem już 4 lata* – mówi mieszkanka Łazisk, pani Kasia. – *W styczniu uzgodniliśmy termin naszego ślubu. Data nie była przypadkowa i była związana ze szczególnym dla nas wydarzeniem. Obecna sytuacja – epidemia koronawirusa czy też zbliżający się remont kościoła – nie wpłynęła na zmianę daty ślubu. Nawet nie pomyśleliśmy o przesunięciu terminu, ponieważ do sakramentu małżeństwa podchodzimy bardziej duchowo.* Kasia Michalska i Artur Matysiak staną na ślubnym kobiercu 11 czerwca. Ceremonia odbędzie się w kościele pw. Matki Bożej Królowej Różańca Świętego w Łaziskach Górnych. Jak podkreśla para, od początku planowali skromną uroczystość weselną

jedynie w gronie najbliższych. Wybrali lokal dysponujący pięknym i sporym ogrodem. Mamy nadzieję, że kiedy młodzi będą świętować tak ważne dla nich wydarzenie pogoda też dopisze. *Trudne sytuacje pokazują nam, co tak naprawdę jest w życiu najważniejsze. Życzymy wszystkim parom mądrych, odważnych i płynących z serc decyzji* – dodaje pani Kasia.

Jak poinformowano nas w łaziskim Urzędzie Stanu Cywilnego, w okresie od 16 marca do końca maja odbyły się cztery śluby, z kolei w czerwcu zaplanowanych jest dziewięć uroczystości. W parafii MB Królowej Różańca św. jedna para w czerwcu zdecydowała się zawrzeć sakrament małżeństwa, w lipcu – mają się odbyć dwie ceremonie ślubne, a w sierpniu – dziewięć. W parafii Męczeństwa św. Jana Chrzciciela w Łaziskach Średnich w czerwcu i lipcu planowanych jest w sumie sześć ślubów. Natomiast w parafii pw. Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny w Łaziskach Dolnych nie zaplanowano żadnych ślubów w najbliższych miesiącach.

**Okw**

## Witamy w Łaziskach

**Kamila Nikola Figura** przysłała na świat 15 kwietnia. Tuż po narodzinach ważyła 3640 g i miała 52 cm. Kamilka jest córką **Sabiny** i **Lecha**, ma również rodzeństwo – 7-letnią siostrę **Martynę** i 3-letniego brata **Filipa**.



# „Podróż – o podróżach



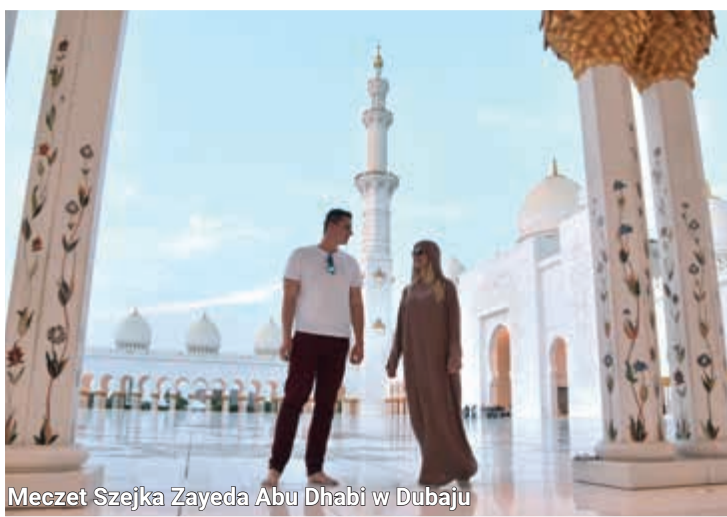
Bryce Kanion Dawid i Karolina zobaczyli w czasie podróży po USA



Hollywood – najbardziej znana dzielnica Los Angeles



Wielki Kanion, USA



Meczet Szejka Zayed Abu Dhabi w Dubaju

Zaryzykować i nie rozmyślać o wątpliwościach zbyt długo – taką radę ma para **Grychtoł** dla tych, którzy myślą o wyruszeniu w świat. Sami idąc za jej przykładem, odległe zakątki świata. Na swoim blogu, poza relacjami z dalekich podróży,

Wojaż dwóch podróżników zaczęły się od spontanicznej decyzji. Będąc zupełnymi amatorami w temacie dalekich podróży, w 2016 roku postanowili wyruszyć na czterodniową eskapadę do Bergamo we Włoszech. Wyjazd zorganizowaliśmy w 100 proc. sami. Pomysł był bardzo spontaniczny i chyba dopiero w momencie wejścia na pokład samolotu dotarło do nas, co robimy – opowiadają z uśmiechem podróżnicy. – Nasze doświadczenie z wyjazdami zagranicznymi i podróżami samolotem było prawie zerowe. Dotychczas jeździliśmy na wakacje z rodzicami autokarem lub samochodem. Natomiast samolot kojarzył nam się z luksusem, na który nieliczni mogą sobie pozwolić. Jak się okazało, taki wyjazd nie musi wcale oznaczać wyczerpania portfeli do zera, dlatego po powrocie zdecydowaliśmy, że nie chcemy czekać cały rok na te jedne, jedyne wakacje. Chcieliśmy poznawać świat i tak zaczęliśmy organizować kilkudniowe wyjazdy częściej niż raz w roku, tzw. city breaki. Na własną rękę zwiedzili wiele zakątków w Europie – Włochy, Malte, Cypr, Norwegię i Belgię. Zorganizowali dłuższe wyjazdy do Zjednoczonych Emiratów Arabskich, Dominikany czy Meksyku. Bardzo dobrze wspominają udział w zorganizowanym Eurotripie po Holandii, Francji, Hiszpanii i Portugalii.

W ubiegłe wakacje przystąpili do programu Work&Travel, w ramach którego przez trzy miesiące pracowali na tzw. campie, czyli obozie dla dzieci w USA. Wyjazd organizowała firma Camp Leaders, która w ramach opłaty za program zapewniała przeloty, zakwaterowanie i żywyżywienie. Pracowaliśmy na campie dla dzieci w Rock Hill, w stanie Nowy Jork. W USA tego typu kolonie są bardzo popularne i nie trwają, tak jak u nas 2–3 tygodnie, lecz całe wakacje. Dzieci mają tam świetnie zorganizowany czas. Wybór zajęć jest ogromny – od sportów, jazdy konnej czy wędkarstwa po zajęcia z rysunku i konstruowania rakiet. My pracowaliśmy jako kitchen staff – byliśmy odpowiedzialni m.in. za przygotowywanie stołówek do posiłków, nakrywanie do stołów, sprzątanie czy uzupełnianie braków na stanowiskach z posiłkami i napojami. Była to dość wyczerpująca praca, jednak sama atmosfera na campie i ludzie sprawili, że jest to miejsce, do którego chcielibyśmy wrócić – opowiada Dawid.

Po dobrze wykonanej pracy należy się odpoczynek. Tym tropem poszli podróżnicy planując, na zakończenie pobytu w Stanach Zjednoczonych, jeszcze jedną podróż – do Meksyku. Program daje możliwość powrotu do Polski z innego kraju niż USA, więc Karolina i Dawid nie zastanawiali się długo i wyruszyli zwiedzać kolejny zakątek w Ameryce Północnej. Poznani podczas pracy na obozie Meksykanie opowiedzieli trochę o rejonie, do którego podróżnicy planowali się wybrać, czyli Półwyspie Jukatan. Nasi znajomi powiedzieli nam, że ten rejon jest naprawdę bezpieczny. I rzeczywiście tak było. Meksyk nas oczarował, miasta tętniły życiem, rodziny ochoczo spędzały czas na dworze. Cztery dni mieszkaliśmy w Tulum i trzy w Playa del Carmen. Zdecydowanie bardziej podobało nam się Tulum, jest to miasto z meksykańskim klimatem, turystów nie było tam wielu. Zwiedzaliśmy okolice na rowerach,

# niki dwa” małych i dużych –

podróżników – tasiszczanin **Dawid Świętochłowski** oraz mikołowianka **Karolina** rozpoczęli niezapomnianą przygodę z podróżą. Razem na własną rękę przemierzają publikują informacje, które mogą pomóc innym chcącym pójść w ich ślady

*mieliśmy nawet możliwość uczestniczyć w wieczornych występach z okazji święta miasta. Nie było czasu na leniuchowanie, ale za to udało nam się poznać dość dobrze meksykańską kuchnię. Wszystko było bardzo pyszne, może poza tacosami z surowym tuńczykiem – wspominają z uśmiechem Karolina i Dawid.*

W raj na ziemi wojażerowie spędzili dwa tygodnie. Dominikana, państwo położone na Morzu Karaibskim, to jedno z tych miejsc, gdzie woda jest turkusowa, a plaże wyglądają jak z pocztówek wakacyjnych. Jednak mimo bajkowych krajobrazów trzeba pamiętać, że jest to biedny kraj i jeśli ktoś nie wybiera opcji all inclusive, musi się zmierzyć z trudnymi warunkami. *Dominikana w niektórych miejscach jest zaniedbana. Mieliśmy możliwość odkrycia prawdziwego oblicza tego miejsca. Fakt, że w Internecie nie ma wielu wpisów o kraju, sprawia, że mało kto decyduje się na wyjazd. My zaryzykowaliśmy i postanowiliśmy zrobić objazdówkę po wyspie, posiadając niewiele informacji w tym temacie. W większości odwiedzonych przez nas miejsc spotkać można było bardzo niewielu turystów, a czasami nawet w ogóle. Był też strach, ponieważ w Dominikanie mało kto mówi po angielsku, musieliśmy próbować się dogadać w języku hiszpańskim, znając zaledwie podstawy. Przejazdki pobijanymi busami bez szyb w niewiadomym kierunku czy „jazda na pace” to była norma. Zdecydowanie to była jedna wielka przygoda. Po powrocie do Polski opisaliśmy bardzo szczegółowo sposób, w jaki przemieszczać się pomiędzy różnymi punktami, co pomogło wielu osobom, które biorąc z nas przykład, zdecydowały się na podobny wyjazd – opowiadają podróżnicy, przyznając, że cały pobyt w Dominikanie był najbardziej ekstremalną przygodą. Większość osób odradzała młodym wędrowcom ten wyjazd, przestrzegając przed kradzieżami oraz rejonami, które należą do niebezpiecznych. W czasie wyjazdu okazało się jednak, że obawy były na wyrost. Chociaż niebezpieczna przygoda im się przytrafiła, to – jak przyznają – sami do niej doprowadzili. Trzy dni spędziliśmy na wyspie Saona, która uchodzi za najpiękniejsze miejsce w Dominikanie. Turysty często korzystają ze zorganizowanych wycieczek na wyspę. Osób, które postanowiły dotrzeć tam na własną rękę było – łącznie z nami – ośmiu, w tym rodzina z Polski. Dowiedzieliśmy się, że kilka kilometrów od nas znajduje się jedna z najpiękniejszych plaż na wyspie. Jedyнным problemem był dojazd – można było tam dotrzeć motorówką za 50 \$, przejść przez dżunglę pełną jaszczurek i węzów lub plażę w pełnym słońcu. Wybraliśmy ostatnią opcję. Niestety, jak się okazało, to była niezwykła plaża. Po jakichś 15 minutach teren stał się bardzo nierówny i zamiast piasku pojawiły się skały. Po ponad godzinie „spaceru” w pełnym słońcu, otoczeni z jednej strony oceanem, z drugiej dżunglą, Dawid zwichnął sobie kostkę i przeciął skórę. Żadnej żywej duszy za nami i przed nami, brak pewności czy rzeczywiście gdzieś przed nami jest w ogóle jakaś plaża, brak zasięgu, brak wody. Byliśmy wycieńczeni, zużyliśmy nawet cały filtr do ciała. Nic tam nie było – tylko my i dzicz. Wiedzieliśmy, że nie możemy tam zostać, musieliśmy podjąć decyzję o powrocie lub*



Tulum – Meksyk



Meksykańska wyspa Cozumel



Horseshoe Bend w Arizonie



Monument Valley w USA

# „Podróżniki dwa”

▶ 17

dalszej wędrówce z nadzieją, że dotrzemy do miejsca, gdzie będą ludzie i chociaż cię cywilizacji. Zrobiliśmy z moich skarpetek opatrunek i ruszyliśmy dalej. Do plaży dotarliśmy po około godzinie... Naprawdę najedliśmy się wtedy strachu. Jednak widoki, jakie tam ujrzeliśmy, w sekundę przystłoniły lęk i zmęczenie. Było przepięknie. Wracając, zdecydowaliśmy się wybrać drogę przez dżunglę, która wcale nie była taka straszna. Do hostelu dotarliśmy w niecałe 40 minut – mówi Karolina.

Ze wszystkich miejsc na ziemi, które Dawid i Karolina odwiedzili, największe wrażenie zrobiły na nich plaże Dominikany oraz parki narodowe na zachodnim wybrzeżu USA – spacerowali szlakiem na skraju Wielkiego Kanionu, zobaczyli Monument Valley, gdzie nocowali w namiocie na terenie Indian. W pamięci zapadł podróżnikom również największy budynek na świecie, znajdujący się w Dubaju, oraz zwiedzanie Nowego Jorku nocą. Natomiast koneserom dobrego jedzenia polecają Meksyk i przeróżne rodzaje taco, burrito czy quesadilli. Jedzeniu towarzyszy niezapomniany meksykański klimat w tle z lokalną muzyką. Skosztowali również owoców morza w Portugalii czy sycylijskiego smakołyku – lodów w słodkiej bułce.

Dobre przygotowanie to podstawa podróżowania – z takiego założenia wychodzą podróżnicy. Lubią mieć wszystko dopięte na ostatni guzik, dlatego odpowiednio wcześniej wszystko planują. Mają już na stałe przypisane zadania, którymi się zajmują przed wyjazdem – Karolina tworzy plan zwiedzania, Dawid czuje się świetnie w planowaniu kosztów i transportu.

Wszystkie wspomnienia Dawid i Karolina zapisują od dwóch lat na swoim blogu [www.podroznikidwa.pl](http://www.podroznikidwa.pl). Początkowo miała to być pamiętka, do której można wrócić w dowolnym momencie. Z czasem okazało się, że jest zapotrzebowanie na szczegółowe informacje, dotyczące podróży na własną rękę. Zawsze wyznaczamy sobie konkretny budżet, którego staramy się nie przekraczać, dlatego przed wyjazdem poszukujemy na blogach informacji o kosztach. Niestety takich informacji nie jest zbyt dużo. Postanowiliśmy, że na naszym blogu będziemy zamieszczać wpisy ze szczegółowymi kosztorysami, by ułatwić planowanie innym. Patrząc po wynikach oglądalności takich wpisów na naszym blogu, stwierdzamy, że był to strzał w dziesiątkę – wyznają podróżnicy.

Następnym marzeniem podróżników są Hawaje. Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to będzie nasza najdłuższa wyprawa. Hawaje oddalone są od nas o 12 tys. kilometrów, a lot trwa ponad 20 godzin. Naszym marzeniem jest również podróż do Tajlandii, gdzie chcielibyśmy się zatrzymać na ok. trzy miesiące. Na pewno zrobimy jeszcze jakiegoś city breaka, nie mamy jednak sprecyzowanych planów co do miejsca – te wyjazdy to spontaniczne decyzje i są uzależnione od cen biletów, jakie uda nam się znaleźć. Niestety w związku z obecną sytuacją w kraju, te plany na razie są na etapie marzeń, ale jesteśmy dobrej myśli i jak tylko będzie to możliwe zaczniemy realizować nasze kolejne cele podróżnicze – informują o planach na przyszłość łaziszczanin i mikołowianka. Czas w domu podróżnicy wykorzystują, aby uzupełnić bloga nowymi wpisami z poprzednich wyjazdów – do Londynu i Budapesztu. Dawid i Karolina przyznają, że marzy im się, aby pewnego dnia ich wspólne hobby, jakim jest blogowanie, stało się również sposobem na zarabianie.

Życzymy im spełnienia tych marzeń oraz wielu nowych – ale bezpiecznych – przygód w najpiękniejszych zakątkach świata.

Joanna Bryzik

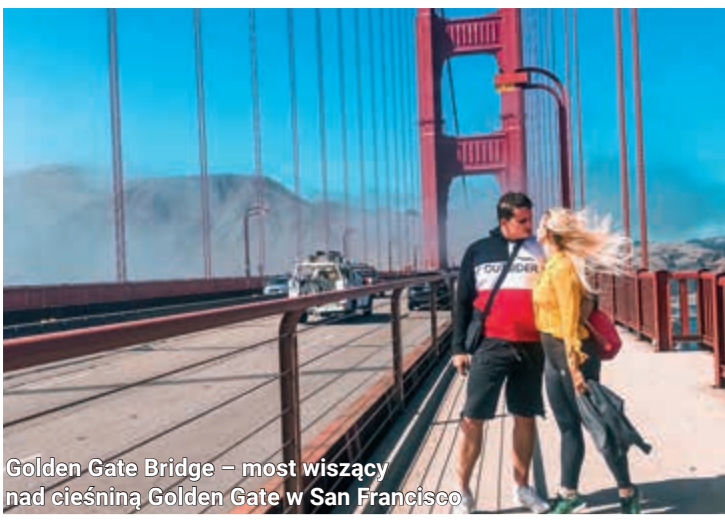
fot. D. Świętochłowski, K. Grychtoł



Dolina Śmierci w Kalifornii



Playa del Carmen w Meksyku



Golden Gate Bridge – most wiszący nad cieśniną Golden Gate w San Francisco



Piramida Kukulkana w starożytnym mieście Chichen Itza w Meksyku

## Osiedle Ziętka ma 65 lat

**H**istoria największego terytorialnie osiedla na terenie Łazisk Górnych sięga lat 50. XX wieku. W styczniu 1953 roku przy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach, z inicjatywy Jerzego Ziętka (wiceprzewodniczącego WRN, wówczas w randze pułkownika) powołano Komitet Budownictwa Indywidualnego. Jego celem była budowa osiedli domów jednorodzinnych w różnych miastach województwa. Jednym z nich były Łaziska Górne. Komitet wytyczył pod budowę teren pomiędzy dzisiejszą ul. Starą, Chopina, obszarem zakładu produkującego wówczas materiały wybuchowe (późniejszy Erg, dzisiejszy Bekuplast) i okolicami linii kolejowej Katowice–Rybnik. Obszar ten stanowił wówczas własność skarbu państwa, a przed II wojną światową należał do księcia pszczyńskiego. Początkowo na tym terenie planowano wybudować 85 domów. Większość z nich była obiektami jednorodzinnych typu 60, lecz wybudowano tu również 5 domów dwurodzinnych typu 90, czyli tzw. bliźniaków. Ze względu na duże zapotrzebowanie, ostatecznie w latach 50. powstało tu prawie 120 domów, co – wliczając bliźniaki – stanowiło 125 adresów. Osiedle, nazwane wówczas Robotniczym, początkowo nie posiadało nazw ulic. Poszczególne domy miały jedynie numery, począwszy od 1 (dzisiejsza ul. 1 Maja 2), a skończywszy na 125 (dzisiejsza ul. Kwiatowa 2). Dopiero w późniejszym okresie główna ulica osiedla otrzymała imię Powstańców (obecnie 1 Maja), zaś pozostałe otrzymały nazwy związane z kwiatami (Kwiatowa, Astrów, Bratków, Fiołków, Goździków, Irysów, Konwalii, Narcyzów, Różana, Stokrotek, Tulipanów, Wiśniowa). Z tego powodu bardzo często miejsce to nazywane jest Osiedlem Kwiatowym. Pierw-

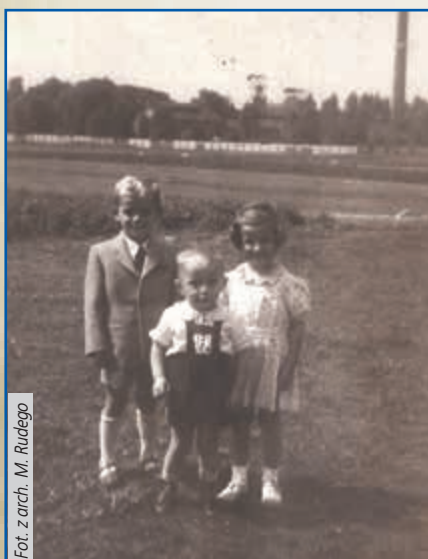


Ulica 1 Maja w 1959 roku. Od lewej domy pod numerami 20,18 i 16

sze prace przy jego budowie rozpoczęto we wrześniu 1953 roku, uzbrajając teren, wytyczając drogi, budując sieć elektryczną i kanalizację. Pomimo iż osiedle powstawało w ramach budownictwa zbiorowego, prace pod nadzorem inspektorów, specjalistów i urzędników, prowadzili sami mieszkańcy, wiele robót wykonując własnoręcznie. Osoby te otrzymały działki pod budowę w wieczystą dzierżawę, a ich wkłady finansowe oraz wkłady pracy własnej, były określone w stosownych dokumentach. Kredytów budowlanych udzielał Bank Inwestycyjny. Stanowisko inspektora nadzoru budowy pełnił Wiktor Chrószcz, późniejszy mieszkaniec osiedla, zaś technikiem normowania prac był Tadeusz Bartecki. Przydziałem materiałów budowlanych zajmował się wówczas Komitet Budownictwa Indywidualnego przy WRN za pośrednictwem swego odpowiednika w Łaziskach Górnych. Ich odbiorem i przydziałem zajmował się Augustyn Pacha z Urzędu Miejskiego oraz dr Alfons Mrowiec. Obaj również zamieszkali na nowopowstałym osiedlu. Ponadto stale na miejscu budowy komitet zatrudniał fachowców: 3 murarzy, 2 cieśli, 2 zbrojarzy, 2 dekarzy oraz 1 zduna. Z kolei transport materiałów organizowały miejscowe zakłady pracy: KWK Bolesław Śmiały, Elektrownia Łaziska, Huta Łaziska i Ytong (późniejszy Prefabet). Wspomniany Miejski Komitet Budownictwa Indywidualnego tworzyli: Teodor Kuczera (przewodniczący), panowie Magiera i Dytko (księgowi), Urszula Albrecht (księgowa i prowadząca rozliczenia pracy własnej). Magazynierem budowy był pan Loska. Pierwszy dom na osiedlu oddano do użytku 1 grudnia 1955 roku, przy dzisiejszej ul. Narcyzów 6. Zamieszkał w nim wraz z rodziną Paweł Wrona – przdownik pracy kopalni Bole-

śław Śmiały. Warto podkreślić, że wbrew swej nazwie, na Osiedlu Robotniczym zamieszkało wiele osób zaliczających się wówczas do łaziskiej elity. Nie brakowało tu przedstawicieli kierownictwa miejscowych przedsiębiorstw, kadry inżynierskiej, lekarzy, naukowców, urzędników, nauczycieli czy działaczy społecznych. Sama data oddania do użytku pierwszego budynku uznana została po latach za symboliczny początek historii osiedla. Oprócz samych domów mieszkalnych, w centralnej części osiedla przy ul. 1 Maja 25 powstał pawilon handlowy, na którego piętrze urządzone mieszkania. Pawilon przez wiele lat mieścił sklep Sam (od 1962 roku), będący pierwszą tego typu samoobsługową placówką na terenie miasta. Natomiast w jego pobliżu pomiędzy ulicami Astrów i 1 Maja urządzone w 1960 roku niewielki park. W późniejszym okresie osiedle zostało powiększone o dalsze tereny. Kolejne domy powstały po zachodniej stronie ul. Kwiatowej, m.in. tuż przy tzw. Czerwonej hałdzie oraz przy nowoutworzonej ul. Sienkiewicza. Budynki te powstawały już według indywidualnych projektów, z pominięciem zasad budownictwa zbiorowego. 18 lutego 1986 roku miejscy radni zdecydowali o nadaniu nazwy osiedlu, która oficjalnie obowiązuje do dziś. Otrzymało ono imię generała Jerzego Ziętka (zmarłego w 1985 roku), jednego z inicjatorów jego budowy, zasłużonego dla Górnego Śląska polityka, wojskowego i samorządowca. Warto dodać, że w 2005 roku odbyły się uroczystości z okazji 50-lecia osiedla. Jednym z punktów obchodów była msza święta w intencji jego mieszkańców, odprawiona na skrzyżowaniu ul. Narcyzów z ul. 1 Maja.

dr Marcin Rudy  
Towarzystwo Przyjaciół Łazisk



Teren przyszłej budowy osiedla w 1951 roku. W tle zabudowania kopalni Brada. Na zdjęciu Zygmunt Krasoń (w środku) z rodzeństwem

# SILESIA PREMIUM PARK



tel. 607 131 849

## KORT TENISOWY



- 8<sup>00</sup> - 22<sup>00</sup>
- od 20 zł/h

- Nawierzchnia: sztuczna trawa
- Oświetlenie: 12 halogenów
- Olimpijskie wymiary kortu

Dostępny w aplikacji:  tenis4U

Łaziska Górne,  
ul. Wyzwolenia 23A



- stylizacja paznokci
- pedicure
- stylizacja rzęs
- stylizacja brwi
- zabiegi pielęgnacyjne twarzy
- zabiegi pielęgnacyjne na ciało



43-170 ŁAZISKA GÓRNE  
PLAC RATUSZOWY 5D

+48 780 029 064  
WWW.O-LOLA.PL



## INSTALACJE

CENTRALNEGO OGRZEWANIA  
SANITARNE I GAZOWE

- instalacje wodno-kanalizacyjne, gazowe, co
- montaż urządzeń gazowych
- wymiana kotłów węglowych, gazowych, olejowych
- wkłady kominowe
- ogrzewanie podłogowe
- kontrole szczelności instalacji gazowych
- modernizacja istniejącej instalacji
- solary
- kotły 5. klasy

Dariusz Kaszyca

602 610 937



## INSTALACJE FOTOWOLTAICZNE

- ♦ darmowy prąd ze słońca
- INSTALACJE POMP CIEPŁA
- ♦ najbardziej efektywne i ekonomiczne źródła ciepła i chłodu

Pomagamy w ubieganiu się o dofinansowanie z programu „Mój prąd”, „Czyste powietrze” oraz innych programów realizowanych przez gminy.

**Virman**

43-170 Łaziska Górne, ul. Leśna 5

32 322 90 51  
605 573 518, 695 283 106  
poczta@virman.com.pl

gazeta  
łaziska

ul. św. Jana Pawła II 2, 43-170 Łaziska Górne  
tel. 32 738 92 29, 661 641 862, gazetalaziska@mdk.laziska.pl

### CENNIK OGŁOSZEŃ (obowiązuje od 1 kwietnia)

- ogłoszenie w rubryce Ogłoszenia drobne  
1 słowo – 1,2 zł + VAT
- ogłoszenie w rubryce Ogłoszenia drobne w ramce  
1 słowo – 1,50 zł + VAT
- ogłoszenie w rubryce Ogłoszenia drobne w negatywie  
1 słowo – 1,80 zł + VAT
- ogłoszenie w ramce (podziękowania, życzenia, nekrologi)  
10 zł + VAT

## Co słysząc w szkołach?

Chociaż od 12 marca drzwi szkół zostały zamknięte z powodu rozprzestrzeniającej się epidemii, to wcale nie znaczy, że nic się w nich nie dzieje. Zajęcia są prowadzone zdalnie, nauczyciele starają się zachęcić dzieci do kreatywnych zajęć

### SP5 „na zdalnej”

W Szkole Podstawowej nr 5 z okazji Dnia Ziemi, uczniowie stworzyli ekologiczne gry planszowe, które – gdy szkoły będą już otwarte – będzie można wykorzystać do wspólnych zabaw. 9 maja przypadał Dzień Europy, był to kolejny powód, aby uczniowie mogli wykazać się inwencją twórczą. W geście łączenia się z innymi krajami, szczególnie w tym trudnym dla wszystkich momencie, dzieci wykonały ciekawe aranżacje. Zdjęcia przedstawiają kolekcje pamiątek z zagranicy oraz stworzone kreacje nawiązujące do kultury krajów Europy. W czasie majowych świąt narodowych, szkoła ogłosiła akcję na zdjęcia z symbolami narodowymi. W odpowiedzi uczniowie oraz nauczyciele przesłali wiele kreatywnych zdjęć, na których królowały biel i czerwień. Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich w tym

roku szkoła obchodziła online. Uczniowie i nauczyciele podzielili się kolorowymi zdjęciami z ulubionymi pozycjami do czytania. To jednak nie wszystkie przedsięwzięcia szkoły, w które zaangażowali się uczniowie, rodzice i nauczyciele. 2 kwietnia, gdy obchodziliśmy Światowy Dzień Świadomości Autyzmu, zjednoczyła się cała „piątka”. Zarówno nauczyciele, jak i uczniowie założyli ubrania w kolorze niebieskim – symbol autyzmu. Podobną inicjatywą była Skarpetkowa akcja, zorganizowana z okazji Dnia Zespołu Downa, którego symbolem są kolorowe skarpetki. Szkoła stworzyła barwne kolarze ze zdjęć uczniów, którzy założyli skarpetki w wielu kolorach. Na Facebooku szkoły zorganizowany został również konkurs na film #zostanwdomu.

Jedno jest pewne, młodzi uczniowie nie narzekali na nudę.

Ojb

### Urodziny patrona „szóstki”

W Szkole Podstawowej nr 6 im. św. Jana Pawła II obchodzone wirtualnie 100. rocznicę urodzin swojego patrona. Na stronie szkoły zamieszczono życiorys świętego, na budynku szkoły od strony wejścia pojawił się baner przedstawiający papieża. Uczniom podczas e-lekcji religii przybliżono biografię patrona, zorganizowano również konkurs pt. Jan Paweł II w oczach dzieci. Gdy uczniowie wrócą do szkoły, planowana jest uroczysta akademia z tej okazji. Ojb



Fot. M. Strzelczyk



Fot. z arch. SP5

### Jak ma się „czwórka”?

W Szkole Podstawowej nr 4 też się działo. Pod koniec kwietnia na profilu facebookowym otwarto wirtualną Galerię Prac, w której znalazły się dzieła uczniów powstałe w czasie nauki w domu. W galerii pojawiły się m.in. prace dzieci, które wzięły udział w szkolnej akcji plastycznej Majowe święta, zachęcającej do twórczej i kreatywnej nauki o historii naszego kraju.

Z okazji Światowego Dnia Książki uczniowie z klasy I a i I b przygotowali fotografie ze swoimi ulubionymi książkami uzasadniając swój wybór. Przeprowa-

dzono również szkolny konkurs z tej okazji. Uczniowie mogli wykonać zakładkę lub ilustrację do książki oraz napisać literacki sms polecający wybraną książkę.

W kategorii klasy I–VI na I miejscu znalazły się **Emilia Martelińska** i **Emilia Mendecka** z kl. III a, drugie miejsce zdobyły **Nadia Bryłka** i **Małgosia Murowska** z kl. III a, na trzecim miejscu usytuowali się **Krzysztof Szoltysek** z kl. I a oraz **Maja Awier** z kl. II b. W klasach V–VIII zwyciężyli **Kacper Olszak** z kl. V a i **Nikola Munzer** z kl. VI b. Dyplomy oraz nagrody zostaną wręczone po powrocie do szkoły.

Ojb



Fot. z arch. SP4

# Sport w nowej rzeczywistości



**Kazimierz Kaszok,**  
koordynator sekcji piłki  
nożnej MOSiR-u, trener  
rocznika 2005

*Pierwszy trening po przerwie spowodowanej epidemią odbył się w poniedziałek, 18 maja.*

Wzięło w nim udział 13 zawodników. Zanim jednak chłopcy zjawili się na zajęciach, zgodę na ich udział musieli wyrazić rodzice, wypełniając oświadczenie stworzone na czas trwania epidemii COVID-19. Zawodnicy sekcji nie korzystają z szatni. Na zajęcia przyjeżdżają już przebrani. Każdy z nich, wchodząc na boisko, dezynfekuje dłonie, ściąga maseczkę i wkłada ją do plecaka. W specjalnie wydzielonych stanowiskach, zachowując stosowny dystans, chłopcy zostawiają plecak, a następnie zaczynamy trening. Już na pierwszym treningu można było zauważyć, że możliwość powrotu do sportu, po tak długiej przerwie, znaczy dla nich bardzo wiele. Byli skupieni i zaangażowani w grę. Widać było ich determinację i radość, jaką daje im każda chwila spędzona wśród kolegów na boisku. Z całą pewnością tęsknili za piłką. Cieszy też fakt, że potrafią się dostosować do nowych warunków pracy i podchodzą do tematu odpowiedzialnie.



**Mikołaj Gućwa,**  
zawodnik sekcji piłki  
nożnej MOSiR-u rocznik  
2005

*Od roku trenuję piłkę w Łaziskach. Wcześniej chodziłem na zajęcia organizowane w Wyrach, ponieważ tutaj mieszkam. Przez te ostatnie tygodnie, kiedy nie mieliśmy treningów z powodu epidemii, brakowało ruchu oraz kontaktu z innymi na boisku. Zwłaszcza popołudniami, gdy odrobiło się już zadania do szkoły i wypełniło obowiązki domowe. Popołudnia były puste. Mieszkam w domu z ogrodem, więc mam możliwość, żeby trochę się poruszać, ale to jednak nie to samo, co porządny trening. Przestrzeganie nowych zasad, jakie panują w czasie zajęć piłki nożnej, nie jest trudne. Trzeba się po prostu dostosować do nowej sytuacji.*

Z utęsknieniem wyczekiwaliśmy informacji, które splotać zaczęły pod koniec kwietnia i na początku maja – w związku z kolejnymi etapami znoszenia ograniczeń, związanych z rozprzestrzenianiem się koronawirusa, także w naszym mieście powróciła możliwość uprawiania sportu. Treningi odbywają się oczywiście z zachowaniem wszelkich zabezpieczeń i obostrzeń – mierzymy się więc z nieznaną dotychczas rzeczywistością

Jako pierwsza pojawiła się informacja o otwarciu kortów tenisowych – tenisiści do gry powrócić mogli już 4 maja i musieli dostosować się do nowych reguł użytkowania obiektu, takich jak obowiązkowa dezynfekcja zarówno przy wchodzeniu, jak i opuszczaniu kortu czy brak możliwości korzystania z szatni i pryszniców. Co równie ważne, jednocześnie na kortach może znajdować się maksymalnie do czterech osób. 9 maja otwarte zostały także boiska do siatkówki plażowej, jak i boisko wielofunkcyjne znajdujące się na terenie ORS Żabka – z zastrzeżeniem, że jednocześnie na boisku przebywać może sześć osób.

W drugim etapie „odmrażania” sportu, do trenowania powrócili ci, którzy mogą korzystać z obiektów otwartych, co z pewnością ucieszyło sympatyków piłki nożnej oraz lekkiej atletyki. Zgodnie z obowiązującym regulaminem i obostrzeniami, w przypadku używania pełnowymiarowego boiska do piłki nożnej, trenować jednocześnie może 22 zawodników wraz z czwórką trenerów – w przypadku podziału boiska na dwie części, na każdej z nich przebywać może grupa 16 graczy razem z trzema trenerami. 24 maja do treningów wrócili młodzi adepci tenisa ziem-

nego (wcześniej otwarte były korty, aczkolwiek nie były prowadzone zorganizowane zajęcia). Dzień później wznowiono zajęcia w sekcjach siatkówki oraz piłki ręcznej, ponieważ w kolejnym etapie „odmrażania” sportu uruchomione zostały obiekty zamknięte, w tym hala MOSiR-u. Podobnie jak w przypadku piłki nożnej, także i w przypadku sportowców trenujących w hali, nałożony został obowiązek pojawienia się w stroju sportowym (ze względu na brak możliwości skorzystania z szatni), dezynfekcji rąk, zachowania wymaganych odległości i punktualnego stawiania się na treningi – w przypadku spóźnienia, osoba taka nie może uczestniczyć w treningu. Dodatkowo obostrzenia dotyczą również trenerów, którzy z wyprzedzeniem muszą zgłosić, ile sprzętu potrzebują, ponieważ podczas zajęć trener nie ma możliwości wejścia do magazynu i wybrania dodatkowego sprzętu. Trenerzy nie mają także możliwości korzystania z dotychczas przysługującego im pomieszczenia trenerskiego oraz szatni. Jeśli chodzi zaś o liczby, to jednocześnie w głównej hali MOSiR-u w zajęciach uczestniczyć mogą 32 osoby oraz trzech trenerów.

Okk



Fot. M. Kaszok



## ■ SIATKÓWKA

## Zabrakło niewiele

Żaden moment nie jest odpowiedni na przyjscie takiego światowego kryzysu, jakiego jesteśmy obecnie uczestnikami. I o ile sport nie jest najważniejszą rzeczą na świecie, o tyle siatkarki Polonii Łaziska Górne mogą mówić o dodatkowym pechu. Łaziszczanki musiały bowiem przerwać sezon po odniesieniu dwunastu kolejnych zwycięstw i ostatecznie znalazły się na koniec rozgrywek za plecami Sokoła Katowice

Kibice siatkarskiej Polonii mogą czuć się dodatkowo rozczarowani, ponieważ łaziszczanki zdołały dwukrotnie ograć rywalki, które w przyszłym sezonie rywalizować będą na szczeblu centralnym (II liga). Wracając jednak jeszcze do sezonu 2019/2020 – Polonia swój pierwszy mecz rozegrała w ramach trzeciej kolejki, gdyż dwa pierwsze spotkania (domowe) zostały przeniesione (w terminach tych pojedynków w hali łaziskiego MOSiR-u zaplanowane były już inne wydarzenia). 11 października, łaziszczanki przegrały na wyjeździe z najlepszą drużyną I ligi śląskiej, SMS-em PZPS Szczyrk III 0:3, który ze względów regula-

minowych, pomimo zajęcia pierwszej lokaty, nie mógł awansować na wyższy poziom rozgrywek. Tydzień później, Polonia poniosła drugą porażkę – tym razem we własnej hali, lepszy okazał się BKS Bielsko-Biała 0:3. Po nieudanym początku, łaziszczanki przebudziły się pod koniec października – podopieczne **Krzysztofa Waligórskiego** najpierw pokonały na wyjeździe JKS Jastrzębie (3:0), a już w listopadzie zdobyły komplet punktów w rywalizacji z Victorią Cieszyn (3:0) oraz Sokół Katowice (3:0). 20 listopada, Polonia poniosła trzecią, a jak się później okazało, ostatnią porażkę w sezonie 2019/2020 – za-

wodniczki z Łazisk Górnych w zaległym spotkaniu pierwszej serii gier uległy przed własną publicznością MKS-owi Imielin. Trzy dni później, polonistki rozpoczęły niesamowitą serię zwycięstw, która zakończyła się wraz z... zakończeniem rozgrywek. W drugiej połowie listopada, Polonia pokonała UKS Krzanowice (3:2) i Burzę MOSiR Mikołów (3:1), natomiast już w grudniu, łaziszczanki poradziły sobie z Dwójką Zawiercie (3:0) i UKS-em Centrum Pszczyna (3:2). 2020 rok podopieczne trenera Waligórskiego zainaugurowały triumfem nad Zorzą Wodzisław Śląski (3:1), a w drugiej połowie stycznia, łaziszczanki wyszły zwycięsko z dwóch pięciosetowych thrillerów – najpierw przeciwko Victorii Cieszyn, a kilka dni później z SMS-em Szczyrk. Imponująca seria kontynuowana była w lutym – polonistki odprawiły z kwitkiem kolejno MKS Imielin (3:1), JKS Jastrzębie (3:0), Sokół Katowice (3:2) i UKS Krzanowice (3:2). Ostatnie, dwunaste z rzędu zwycięstwo siatkarki Polonii Łaziska Górne w wigilię Dnia Kobiet – w derbach powiatu, łaziszczanki ograły Burzę MOSiR Mikołów 3:0.

Podsumowując sezon w liczbach: Polonia Łaziska Górne zakończyła sezon z dorobkiem 40 punktów, na które złożyło się piętnaście zwycięstw – sześciokrotnie podopieczne trenera Waligórskiego nie straciły seta, trzy razy Polonia wygrywała 3:1, a w sześciu przypadkach o triumfie naszych zawodniczek decydował tie-break. Jeśli chodzi o porażki, to dwa razy polonistki przegrały w stosunku 0:3, a jeden mecz zakończył się porażką po pięciosetowym boju. Co ciekawe, łaziszczanki nieco lepiej spisywały się na obcym terenie – Polonia na parkietach rywali poniosła tylko jedną porażkę (0:3 z SMS-em PZPS Szczyrk), a aż ośmiokrotnie wracały do Łazisk Górnych z co najmniej dwoma punktami. We własnej hali, podopieczne trenera Waligórskiego triumfowały siedmiokrotnie, a dwa razy musiały uznać wyższość rywali. Naszym siatkarkom gratulujemy udanych występów i życzymy powodzenia w kolejnej ligowej kampanii! **Okk**

Kolejno: miejsce, nazwa drużyny, liczba meczów, zwycięstwa, sety, bilans setów, duże punkty.

1.	SMS PZPS Szczyrk III	18	17	53:14	+39	48
2.	UKS Sokół '43 Katowice	19	15	48:21	+27	46
3.	KS Polonia Łaziska Górne	18	15	47:24	+23	40
4.	UKS Centrum przy POSiR Pszczyna	19	10	43:33	+10	35
5.	BKS STAL Bielsko-Biała	19	11	38:32	+6	31
6.	MKS Dwójka Zawiercie	18	10	34:28	+6	30
7.	MKS Zorza Wodzisław Śląski	18	9	35:33	+2	28
8.	GS UKS Krzanowice	19	8	34:35	-1	27
9.	MKS Imielin	19	8	33:43	-10	23
10.	KS Burza MOSiR Mikołów	19	3	20:49	-29	11
11.	JKS SMS Jastrzębie	19	4	16:51	-35	10
12.	VC Victoria MOSiR Cieszyn	19	2	14:52	-38	7

Tabela po zakończeniu sezonu ligowego, I liga śląska kobiet

**gazeta**  
**łaziska**

ISSN 1643 – 1200

Nakład 1400 szt.

ISSN 1643-1200

## Siedziba redakcji:

43-170 Łaziska Górne  
ul. św. Jana Pawła II 2  
tel. 32 738 92 29  
gazetalaziska@mdk.laziska.pl

## Wydawca:

Miejski Dom Kultury  
43-170 Łaziska Górne  
ul. św. Jana Pawła II 2  
tel./faks 32 224 10 33

## Łamanie i skład graficzny:

MUZO Marcin Łęczycki  
www.muzo.com.pl  
Druk: Drukarnia Prym  
www.prym.com.pl

Redaktor naczelna: Małgorzata Strzelczyk Redakcja: Katarzyna Wiśniowska, Joanna Bryzik

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Za treść reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Ogłoszenia i reklamy przyjmowane są w siedzibie redakcji od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00. Więcej zdjęć z imprez organizowanych w naszym mieście na profilu facebookowym Gazety Łaziskiej.

Numer zamknięto 27.05.2020 r.

Następny numer ukaże się 15.06.2020 r.

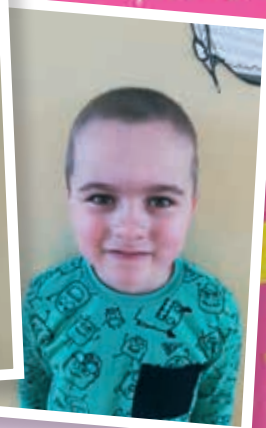
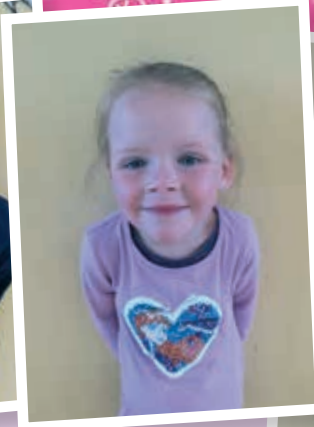
# W świecie księżniczek

Wracamy do serii artykułów o przedszkolakach. Mimo niesprzyjających warunków, postanowiliśmy po raz kolejny zaczerpnąć rad ekspertów. Rozmowę z przedszkolakami z P2, P4 i P6 przeprowadziliśmy w zupełnie nowej formie – online. Obchodzony 25 maja Dzień Królowy okazał się świetnym tematem do rozmów. Zapytaliśmy dzieci, co wiedzą o księżniczkach, a wiedzą naprawdę sporo – jak wyglądają, gdzie mieszkają, a nawet, co jedzą na śniadanie...



**Wiktorija i Gabrys** z Przedszkola nr 2 Integrycyjnego

Kto to jest księżniczka? Mieszka w bajkach, tam są zamki – mówi Gabrys. Księżniczka jest ładna, może mieć długie włosy, krótkie też. Musi mieć koronę i sukienkę w różowym kolorze, bo królowy nie chodzą w spodniach – wyjaśnia Wiktorija. A jeżdżą w karocy – stwierdza Gabrys. Znać jakieś księżniczki? Znamy! Jest Śnieżka albo Kopciuszek i na ziarnku grochu – odpowiada Wiktorija. Każda księżniczka, oprócz mamy i taty, musi mieć też księcia – przyznaje Gabrys. A książę jest przystojny i raczej chudy. Ma też koronę, ale taką małą – mówi Wiktorija. No i musi być odważny, bo walczy ze smokiem – tłumaczy Gabrys. Księżniczki muszą mieć królewskie śniadanko, nie zjedzą jajeczniczy albo parówki – stwierdza Wiktorija. One jedzą na śniadanie truskawki ze śmietaną – podpowiada Gabrys. A na obiad jedzą zupę i drugie danie – wyjaśnia Wiktorija. Zupa to na pewno z grankami albo rosół z makaronikiem! – mówi Gabrys. Drugie danie musi być specjalne, nie może to być kotlet albo rolada. Ja bym ugotowała księżniczce kawior albo jajka przepiórcze – stwierdza Wiktorija i dodaje: – Księżniczki muszą jeść tylko zdrowe rzeczy i nie za dużo, bo byłyby grube. Do jedzenia piją sok albo wodę, bo też jest zdrowa. Gabrys: – Do naszego przedszkola nie chodzi żadna księżniczka, ale można się za księżniczkę przebrać na bal przebierańców. Lubicie księżniczki? Lubimy! One są bardzo fajne! – stwierdza Wiktorija. I do tego są dobre i miłe, na pewno nie są złośliwe – tłumaczy Gabrys. A chcielibyście zostać księżniczką i księciem? Tak! – odpowiada zgodnie przedszkolaki. Ja bym wtedy cały dzień walczył ze smokami, trollami i ogrami – wyjaśnia Gabrys. A ja poszłabym na tańce i bale, i przymerzałabym sukienki – dodaje Wiktorija.



**Hania, Zosia, Marcel** z Przedszkola nr 6 im. Pod Topolą

To są królowe! – mówi Hania. Kopciuszek jest księżniczką – dodaje Marcel. Księżniczka ma warkoczki, niektóre mają też loczki – wyjaśnia Zosia. Mają swój tron – przyznaje Hania. Chodzą w sukienkach, ale chłopak – książę chodzi w spodniach – mówi Marcel. A co królowy robią na co dzień? Na pewno dużo śpią – odpowiada Marcel. Myją zęby, zakładają koronę i pilnują wszystkiego, nawet swojego psa – wyjaśnia Zosia. Księżniczka ma swoje koleżanki – dodaje Hania. Chciałabym, żeby do naszego przedszkola chodziła księżniczka – wyznaje Zosia. A ja wolę, żeby do szkoły chodził super wielki dinozaur i nosił mnie na barana – stwierdza stanowczo Marcel. Ja bym chciała, żeby księżniczka chodziła i nami królowała – mówi Hania. Co byście ugotowali dla królowy? Ciasteczko albo naleśnika z jabłuszkiem, śmietana też by była – odpowiada Zosia. Czy wieczorami księżniczki chodzą na bale? Wieczorem księżniczka idzie spać, żeby mieć dużo wypoczynku i dobry dzień – tłumaczy Hania. Macie swoje ulubione księżniczki? Elza, Śnieżka i Roszpunka – odpowiadają dziewczynki. Ja nie lubię księżniczek, fajniejsze są dinozaury – dodaje Marcel. Czy są niegrzeczne księżniczki? Nie, ale są czarownice, to są takie niedobre panie – wyjaśnia Hania.



**Oliwier, Janusz, Ala, Szymon** z Przedszkola nr 4 im. Krainy uśmiechu

Elza jest księżniczką i śpiewa Mam tę moc! – przyznaje Ala. Lubicie księżniczki? Ja uwielbiam tylko statki – pirackie i Titanica, ale on uderzył w górę lodową i zatonał głęboko – wyznaje Oliwier. Ja też lubię statki – dodaje Szymon. Na statkach pirackich może być księżniczka, którą ktoś porwał. Wtedy książę musi ją uratować – mówi Ala. On jest obrońcą księżniczek. Musi być dzielny – stwierdza Oliwier. No i musi bronić królowę przed smokiem i przed czarownicą – tłumaczy Janusz. Książę może zamienić się w żabę – dodaje Szymon. Jak rozpoznać księżniczkę? Po ładnej sukience – odpowiada Janusz. A króla po spodniach – mówi Oliwier. Na głowie księżniczka ma koronę. A mieszka w domu albo zamku – dopowiada Ala. Co jedzą księżniczki? Ja myślę, że kurczaka – stwierdza Janusz. Księżniczki jedzą raczej mało, żeby były chude – mówi Szymon. Spotkaliście kiedyś księżniczkę? Tak, na balu przebierańców – odpowiada Janusz. A czym jeżdżą? One jeżdżą Linkolnem, taką limuzyną – mówi Oliwier. Jeżdżą też na kucykach – dodaje Szymon. Gdyby księżniczka przyjechała do Łazisk, zaprosiłbym ją do domu – mówi Oliwier. A gdzie jeszcze byście zabrali księżniczkę? Może na basen? Nieee, bo jest koronawirus – stwierdza Oliwier.